

Protokół nr V/2011
z obrad piątej sesji Rady Powiatu Tucholskiego
odbytej w dniu 18 lutego 2011 r.
(sala 312 Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Poczтова 7)

Czas trwania obrad 9⁰⁰ – 13⁰⁰.

Protokolant: Elżbieta Damasiewicz

Obecni według załączonej listy obecności oraz:

p. Wiktor Metkowski	– Wicestarosta Tucholski
p. Jan Przybysz	– członek Zarządu Powiatu
p. Marek Wolski	– Sekretarz Powiatu
p. Krystyna Siniło	– Skarbnik Powiatu
p. Tomasz Sobiecki	– radca prawny
p. Jarosław Katulski	– Poseł na Sejm RP
p. Leszek Pluciński	– Prezes Spółki „Szpital Tucholski”
p. Andrzej Dylewski	– inspektor nadzoru inwestycji w spółce „Szpital Tucholski”
p. Michał Mikołajczak	– Powiatowy Lekarz Weterynarii
p. Krzysztof Kociński	– Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego
p. Zenon Poturalski	– dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tucholi

Ad. 1.

Przewodniczący otworzył obrady V sesji Rady Powiatu Tucholskiego. Powitał wszystkich zaproszonych gości, Panie i Panów radnych z Panią Starostą oraz przedstawicieli mediów.

Ad. 2.

Przewodniczący stwierdził, na podstawie listy obecności, że w sesji uczestniczy 16 radnych i sesja jest prawomocna.

Lista obecności w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 3.

Do porządku obrad wniesiono następujące zmiany:

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

W dniu 10 lutego wpłynęły odpowiednio projekty uchwał podpisane przez grupę 4 radnych dotyczące zmiany uchwały Nr V/29/2003 Rady Powiatu Tucholskiego z dnia 27 marca 2003 w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Tucholskiego oraz projekt zmiany uchwały z dnia 22 września 2009 r. w sprawie ustalenia wysokości diet radnych Rady Powiatu Tucholskiego. Cieszę się, że inicjatywą zmian w Statucie wykazali się Państwo radni. Jednak muszę podkreślić, że obydwa projekty uchwał pod obrady dzisiejszej sesji nie wejdą, ponieważ pierwszy jak i drugi projekt uchwały ma niedociągnięcia w postaci niespełnienia paragrafu 28 pkt 2 i paragrafu 27 pkt 4. Paragraf 27 pkt 4 mówi, że przewodniczący rady przekazuje projekty uchwał, o których

mowa w ust. 3 na 14 dni przed planowaną sesją właściwym komisjom i zarządowi Powiatu. Ten punkt w ust. 3 mówi, że te projekty zgłaszane przez podmioty wymienione w ust. od 1 do 4 wymagają zaopiniowania przez Zarząd Powiatu. Niestety tu terminu nie można było dochować dlatego, że ten projekt wszedł za późno. Paragraf 28 ust. 2 mówi też, że do projektu uchwały dołącza się uzasadnienie zawierające w szczególności wskazanie potrzeby podjęcia uchwały, oczekiwane skutki społeczne, oraz skutki finansowe uchwały i źródła ich pokrycia. Myślę, że tą sprawę wszystkim Państwu radnym, jak również wnioskodawcom wyjaśniłem.

p. Janusz Kiedrowski – radny

Temat poszerzenia porządku obrad dzisiejszej sesji o dwa projekty omawialiśmy na posiedzeniu klubu radnych. Jest to rzecz warta pochwały, że myśli się o wprowadzeniu uchwał, które zmniejszą koszty funkcjonowania Powiatu. W powiecie jestem drugą kadencję i szkoda, że tak późno się myśli o wprowadzeniu tej formy korekty diet i składu Zarządu. Dla mnie jako osoby działającej w samorządach od ponad 20 lat sprawy finansowe są bardzo ważne. Dzisiaj dowiadując się, że zadłużenie Powiatu wynosi ponad 50 %, a dokładnie 53 ta kwestia tych dwóch uchwał jest bardzo ważna, ale wspólnie musimy pomyśleć o innej, szerszej formie szukania oszczędności na wszystkich gałęziach, strukturze zatrudnienia i funkcjonowania wszystkich jednostek Powiatu. Powiat w tej chwili, przy tak dużym zadłużeniu musi podjąć jak najszybciej działania w kierunku przyniesienia szerszych oszczędności.

p. Piotr Mówiński – radny

Projekty uchwał były zgłaszane jeszcze w momencie, kiedy nie było informacji z Regionalnej Izby Obrachunkowej na temat konsekwencji wdrożenia w życie rozporządzenia Pana Ministra Rostowskiego o wprowadzeniu wykupu wierzytelności do tytułów dłużnych Powiatu. Do tej pory potwierdzone przez Regionalną Izbę Obrachunkową stanowisko dotyczyło jednorocznej spłaty. Ona wchodziła do głównej sumy zadłużenia Powiatu. W związku z tym propozycja była ostrożna, pokazująca pewien trend, jeżeli chodzi o oszczędności w obsłudze samej Rady czy w funkcjonowaniu Powiatu. Myślę, że to nie jest jedyna sfera, która będzie wymagała podejmowania dosyć zdecydowanych decyzji. Ja też dzisiaj jedną z interpelacji przygotowałem na temat projektów wdrożenia strategii uzupełnienia środków na niedobory związane ze zdecydowaniem zmniejszonym budżetem na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Ta sytuacja pojawiała się informacyjnie od lipca ubiegłego roku. W tej chwili stała się ciałem i trzeba będzie wzmacniać słaby rynek pracy Powiatu Tucholskiego. To jest jedna ze sfer. Jeżeli chodzi o wzrost zadłużenia Powiatu to dotyczy nie tylko Powiatu, ale całego kraju. Skutki takiego działania są zdecydowanie bardziej dramatyczne, dlatego że wiele samorządów powiatowych naszego województwa po wliczeniu tych tytułów dłużnych do głównego długu powiatu przekroczyło 70 %. Przy tej barierze ostrożnościowej 60 % będą konsekwencje. Nie upieram się, aby te uchwały były procedowane dziś. Grupa radnych wskazała kierunek, który chcielibyśmy realizować. Może to poczekać do następnej sesji.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Tak się akurat składa, że na poprzedniej sesji przyjmowaliśmy wszyscy z nieukrywanym zadowoleniem nowy budżet. Praktycznie rzecz biorąc na dzisiejszej

sesji możemy powiedzieć, że ten budżet już nie istnieje. On nie istnieje z kilku powodów. On nie istnieje z tego powodu, że nam się nie bilansują subwencje oświatowe i to w kwocie około 3 milionów złotych. On nie istnieje dlatego, że od wczoraj staliśmy się Powiatem o wiele bardziej zadłużonym, dzięki decyzji Pana ministra Rostowskiego. Ale czy to decyzja błędna tego bym nie powiedział, bo w jakiś sposób trzeba zacząć powstrzymywać zadłużenie powiatów. Faktycznie może nas cieszyć tylko jedno, że inni są bardziej zadłużeni niż my. Niewątpliwie wzrasta bezrobocie i niewątpliwie poszerza się świat niedostatku. Praktycznie rzecz biorąc myślę, że Zarząd stanął przed nowym wyzwaniem. Musi podejść do sprawy konstrukcji budżetu praktycznie od nowa. Zatem te dwie propozycje uchwał jakie złożyli koleżanka i koledzy powinny być rozpatrywane w jakimś większym pakiecie. Myślę, że na to Zarząd powinien mieć jakiś czas i tutaj przed rozstrzygnięciem się nie ucieknie. My podnosiliśmy ręce za budżetem zrównoważonym. Dzisiaj wiemy, że on zrównoważony nie jest. Zatem naszym obowiązkiem jest jak najszybciej doprowadzić do tego, abyśmy funkcjonowali na budżecie zrównoważonym. Nie wiem ile czasu Zarząd będzie potrzebował, aby poszukać oszczędności, zmienić kierunki również przyjętych programów inwestycyjnych. Do tego dojść będzie musiało. To będą bolesne rzeczy, ale ja się opowiadam za tym, aby rozpatrywać tak zwane uchwały oszczędnościowe jako jeden pakiet. Niech to potrwa jedną lub dwie sesje dłużej, ale zrobmy to całościowo.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Te uchwały po ich dostosowaniu do wymogów zostaną przez Biuro Rady przyjęte do wdrożenia, ale w świetle tego co powiedzieli trzej radni trzeba się nad tym zastanowić wspólnie.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Witam serdecznie na dzisiejszej sesji. Chciałabym wnieść jedną zmianę do porządku obrad. Proszę o zdjęcie projektu uchwały w sprawie użyczenia Gminie Gostycyn nieruchomości Powiatu Tucholskiego położonej w Kamienicy. Jest wypracowany wniosek Komisji Finansów. Wniosek ten wydaje się być wnioskiem dalej idącym. Jestem też po rozmowie z gospodarzami Gminy Gostycyn. Termin jeszcze nie jest tak naglący, by tą uchwałę dzisiaj podejmować. Chodzi o przeznaczenie pomieszczenia na urządzenie świetlicy. Wniosek Komisji jest skonstruowany w taki sposób, aby przeanalizować użyczenie obiektu jako całości. Wnoszę o wyłączenie tego projektu uchwały z porządku obrad.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Pani Starosty o wykreślenie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie użyczenia Gminie Gostycyn nieruchomości Powiatu Tucholskiego położonej w Kamienicy, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Chciałabym wnieść w tej chwili trzy uchwały. Te uchwały są związane z tematem dzisiejszej sesji. Jednym z kolejnych punktów jest podjęcie uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego i złożenie ślubowania. W punkcie a, b i c proponuję kolejno wnieść następujące uchwały : uchwałę 4a) w sprawie odwołania członka

Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Powiatu w osobie Pana radnego Damiana Kożucha, uchwałę 4b) w sprawie powołania członka Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu w osobie Pana Damiana Kożucha. Każdy z radnych ma możliwość uczestniczenia w dwóch komisjach stałych Rady Powiatu. Tak się stało, że na skutek złożenia mandatu przez Pana Adamczaka Komisja Rolnictwa, która liczyła minimalny statutowy skład jest w tym momencie niekompletna. W rozmowie z Panem radnym Damianem Kożuchem udało mi się uzyskać jego akceptację do pracy w Komisji Rolnictwa. Skutkiem tego trzeba wywołać uchwałę o rezygnacji jego z Komisji Edukacji. Na drugiej sesji określiliśmy zgodne ze statutem dolne limity ilości w Komisjach, ale i też górne limity. Te górne limity ilości radnych to 6. Gdybyśmy Panią radną powołali do Komisji Edukacji to przekroczylibyśmy założony przez nas limit. Zatem proszę Państwa, aby w punkcie 4c) można było Panią radną powołać w skład Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej. Każdą z tych uchwał będziemy głosować oddzielnie.

Radni nie wniesli uwag do propozycji Przewodniczącego.

Przewodniczący poddał pod głosowanie następujące wnioski:

- 1) o wprowadzenie w punkcie 4a) projektu uchwały w sprawie odwołania członka Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Powiatu Tucholskiego, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących,
- 2) o wprowadzenie w punkcie 4b) projektu uchwały w sprawie powołania członka Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Tucholskiego, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących,
- 3) o wprowadzenie w punkcie 4c) projektu uchwały w sprawie powołania członka Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Powiatu Tucholskiego, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Jest jeszcze jeden projekt uchwały, który proponuję wnieść jako punkt 16 a). Jest to projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie zlecenia zadania Komisji Rewizyjnej. Państwo mają u siebie projekt tej uchwały.

Radni nie wniesli uwag do propozycji Przewodniczącego.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt 16a) podjęcie uchwały w sprawie zlecenia zadania Komisji Rewizyjnej, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad wraz ze zmianami, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Przyjęty porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad – quorum.
3. Zgłaszanie propozycji zmian do porządku obrad.
4. Podjęcie uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego i złożenie ślubowania.
- 4a) Podjęcie uchwały w sprawie odwołania członka Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Powiatu Tucholskiego.
- 4b) Podjęcie uchwały w sprawie powołania członka Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Tucholskiego.
- 4c) Podjęcie uchwały w sprawie powołania członka Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Powiatu Tucholskiego.
5. Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady Powiatu.
6. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz pracy Zarządu w okresie między sesjami.
7. Składanie zapytań i interpelacji.
8. Informacja o realizacji uchwał Rady Powiatu podjętych w 2010 r.
9. Funkcjonowanie Powiatowej służby zdrowia.
10. Informacja o przebiegu inwestycji w Szpitalu Tucholskim.
11. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Lekarza Weterynarii.
12. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2011 r.
14. Podjęcie uchwały w sprawie powołania trzech członków Kapituły Honorowej.
15. Stanowisko Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie informacji PFRON dotyczącej kontroli w Starostwie Powiatowym w zakresie przestrzegania procedur PRFON.
- 15a) Podjęcie uchwały w sprawie zlecenia zadania Komisji Rewizyjnej.
16. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje.
17. Wnioski i oświadczenia radnych.
18. Zamknięcie sesji.

Ad. 4

Do projektu uchwały w sprawie stwierdzenia obsadzenia mandatu radnego głos zabrali:

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

W dniu dzisiejszym podejmamy mam nadzieję uchwałę w sprawie stwierdzenia obsadzenia mandatu radnego. Przypomnę tylko, że po rezygnacji radnego Jerzego Adamczaka w miejsce Pana radnego w okręgu wyborczym nr 2 wstępuje Pani Danuta Tyda z tej samej listy, która uzyskała kolejno najwyższą liczbę głosów, nie utraciła prawa wybieralności i zdecydowała się zostać radną.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Parytet się poprawi.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Pan Przewodniczący dobrze mi tutaj podpowiedział, że w naszej Radzie poprawi się parytet. Można dzisiaj spokojnie powiedzieć, że jedną czwartą Rady będzie stanowiła ta ładniejsza część i lepsza naszego społeczeństwa.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stwierdzenia obsadzenia mandatu radnego, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr V/32/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Przewodniczący pogratulował Pani radnej Danucie Tyda i stwierdził, że w tej chwili należy złożyć ślubowanie. Poprosił o powstanie i wprowadzenie sztandaru.

Pani Danuta Tyda złożyła ślubowanie radnego Powiatu Tucholskiego.

Przewodniczący poprosił o wyprowadzenie sztandaru i ogłosił, że w sesji uczestniczy 17 radnych.

Ad. 4a)

Do projektu uchwały w sprawie odwołania członka Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej nie wniesiono uwag. Przewodniczący poinformował, że zarówno Pan Damian Kozuch jak i Pani Danuta Tyda wyrazili zgodę na ten fakt.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie odwołania członka Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.

Uchwała Nr V/33/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 4b)

Do projektu uchwały w sprawie powołania członka Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania członka Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.

Uchwała Nr V/34/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 4c)

Do projektu uchwały w sprawie powołania członka Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania członka Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej, który został przyjęty 17 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr V/35/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Przewodniczący podziękował Panu Damianowi Kozuchowi, który zrozumiał trudność w jakiej znalazła się Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska. Od dziś ta Komisja działa w myśl Statutu.

Przewodniczący powitał Posła na Sejm Pana Jarosława Katulskiego, Pana Radnego Województwa a zarazem prezesa Szpitala Tucholskiego Leszka Plucińskiego oraz Pana Andrzeja Dylewskiego – inspektora nadzoru.

Ad. 5.

Do protokołu z IV sesji Rady Powiatu Tucholskiego nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół z IV sesji Rady Powiatu Tucholskiego, który został przyjęty 17 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Ad. 6.

Do sprawozdania Starosty z realizacji uchwał Rady Powiatu i pracy Zarządu Powiatu w okresie między sesjami głos zabrali:

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Sprawozdanie z realizacji chciałabym uzupełnić o jeszcze jedno posiedzenie, które odbyło się 14 lutego. Na tym posiedzeniu Zarząd podjął uchwały w następujących sprawach: uchwałę dotyczącą postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, jeżeli chodzi o modernizację ewidencji gruntów i budynków w zakresie założenia tejże ewidencji dla budynków i lokali w Gminie Gostycyn, uchwałę w sprawie ogłoszenia otwartego konkursu, zgodnie z decyzją podjętą w budżecie Powiatu, dotyczącego wspierania i upowszechniania kultury fizycznej oraz kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. Zarząd podjął też uchwałę w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentów sędziowskich dla komisji sędziowskiej na powiatowych szkolnych igryskach sportowych szkół ponadgimnazjalnych oraz podjęliśmy uchwałę i rozpatrzyliśmy pozytywnie pismo stowarzyszenia BUKO w sprawie przekazania kserokopiarki znajdującej się w Muzeum Borów Tucholskich. Zarząd zapoznał się z wnikliwą opinią informatyków w tej sprawie. Oprócz tego Zarząd zapoznał się z dodatkowymi materiałami do materiałów sesyjnych. Podjęliśmy kolegalnie zgodę w sprawie zakupu centrali telefonicznej dla Powiatowego Urzędu Pracy w ramach uchwalonych środków.

p. Małgorzata Oller – radna

Czy można uzyskać informację do punktu 9 na stronie 4 ? Jaka jest opinia radcy prawnego w sprawie kompensaty nakładów na budowę poradni NOVA?

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Odpowiedzi już udzieliłam Szpitalowi Tucholskiemu. Nie udzieliliśmy tej kompensaty na tą część realizacji inwestycji. Te środki się skomasowały i ten etap się zakończył. Pan prezes dostał odpowiedź, wspólnie rozmawialiśmy na ten temat i ta sprawa jest na razie zamknięta.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 7.

Zgłoszono następujące zapytania i interpelacje:

p. Anna Ziegler – radna

Odbywały się zebrania wiejskie w sołectwach Gminy Gostycyn i mam sporo próśb od mieszkańców, które chciałabym przekazać do Zarządu Powiatu z prośbą o dalsze skierowanie. Do Zarządu Dróg Wojewódzkich jest prośba o wycięcie krzewów przy polu Pana usunięto na podst. art. 23 ust.1 pkt. 1 Ustawy z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych (Dz.U. z 2002 r.nr.101 poz.926 z późn. zm. w miejscowości Łyskovo ze względu na bezpieczeństwo.

Prośba o ograniczenie prędkości do 40 km/h w miejscowości Łyskovo, w miejscowości Pruszcz o uruchomienie przepustu na trasie Pruszcz – Kamienica pod drogą przy polu

usunięto na podst. art. 23 ust.1 pkt. 1 Ustawy z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych (Dz.U. z 2002 r.nr.101 poz.926 z późn. zm.

. Wnioski skierowane do Zarządu Dróg Powiatowych: w miejscowości Łyskovo mieszkańcy proszą o ustawienie barierek przy skrzyżowaniu drogi powiatowej z drogą wojewódzką ze względu na to, że tiry wjeżdżają na chodnik.

Następnie jest prośba o naprawę studzienki w Małej Klonii przy posesji Pana

usunięto na podst. art. 23 ust.1 pkt. 1 Ustawy z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych (Dz.U. z 2002 r.nr.101 poz.926 z późn. zm.

To jest posesja nr 10. Studzienka została prawdopodobnie ścięta przy odśnieżaniu drogi. Mieszkańcy również proszą o ustawienie lustra przy skrzyżowaniu Bagienica – Mała Klonia. Jest to miejsce przy budynku szkoły, gdzie wyjazd jest bardzo utrudniony ze względu na małą widoczność. Jest prośba o naprawę przepustu pod drogą przy posesji mała Klonia 16 usunięto na podst. art. 23 ust.1 pkt. 1 Ustawy z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych (Dz.U. z 2002 r.nr.101 poz.926 z późn. zm. Przy drodze powiatowej na poboczu pojawiły się głazy. Prośba jest o ich usunięcie. Bardzo mocno ucierpiała miejscowość Przyrowa. Przejeżdżałam przez nią. Zalania były ogromne. Jest prośba o naprawę przepustów na drodze powiatowej w tej miejscowości. Tam jest bardzo duży spadek i niektóre miejsca są zalane.

p. Piotr Mówiński – radny

Pierwsza interpelacja dotyczy standardowo dróg. Proszę, aby wraz z ustaniem mrozów i objawów zimy został wyremontowany odcinek między miejscowością Lubiewo i wiaduktem w Bruchniewie. W tej chwili ta droga się rozsypuje. Trwa to już od dłuższego czasu. Myślę, że niewielkim kosztem Zarząd Dróg Powiatowych jest w stanie to naprawić. Kolejna rzecz dotyczy prośby grupy radnych o to, aby po uzgodnieniu z Zarządem Powiatu udostępnić pomieszczenie na odbywanie dyżurów radnych i w ten sposób kontaktowania się w dosyć systematyczny sposób z mieszkańcami. Kolejna rzecz, apel do Zarządu, aby rozważył zainicjowanie działań, które by uzupełniały środki na aktywne formy zwalczania bezrobocia. Te dostępne w tegorocznym budżecie są zdecydowanie za małe, szczególnie dla Powiatu, który jest objęty rosnącym bezrobociem.

p. Andrzej Myszkowski – radny

Chciałbym powrócić do mojej interpelacji z sesji grudniowej. Otrzymałem od Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi odpowiedź, że w obrębie Kościoła w Bysławiu przy posesji 71 nie stwierdzono wyrw w asfalcie, a jedynie ubytki w nawierzchni drogi i one zostaną usunięte w trakcie wiosennych remontów. Moją intencją nie była akademicka dyskusja na temat tego czy dziura w asfalcie jest wyrwą czy ubytkiem, a jedynie dobro mieszkańców posesji 71. Oni mieszkają na zakręcie drogi 240, zaledwie kilka metrów

od tej drogi. Tam przejeżdżający tabor ciężki powoduje drgania budynku i hałas, który utrudnia życie. Bardzo bym prosił, aby jeszcze raz pozytywnie na to spojrzeć.

p. Andrzej Pruszek – Wiceprzewodniczący Rady

Chciałbym, aby zwrócono się do Zarządu Dróg Wojewódzkich o zainstalowanie świateł na skrzyżowaniu ul. Nowodworskiego i Warszawskiej lub jakieś inne rozwiązanie. W tej chwili są kolejki w godzinach popołudniowych od skrzyżowania prawie do kościoła. Jak będzie sezon letni to w ogóle nie wyjedziemy z Tucholi.

p. Damian Kozuch – radny

W związku z naszym budżetem narażonym na chwiejność – chodzi o subwencję oświatową, karty pojazdów, do sądów w całym kraju wpływają pozwy geodetów, że starostwa niezgodnie z prawem pobierają opłaty za kartowanie i sporządzanie kopii map. Czy naszego Powiatu też to dotyczy, a jeżeli tak to w jakiej skali? Druga sprawa dotyczy Zarządu Dróg Wojewódzkich. Od kilku lat kwestia jest ta sama, że inwestycja, która była robiona na odcinku drogi wojewódzkiej łączącej się z województwem pomorskim, czyli praktycznie Piastoszyn, Żalno, do Bładowa jest wykonana w standardach, które obowiązywały 20 lub 30 lat temu. W tej chwili one obowiązują zupełnie inaczej. Ona była skończona nie tak dawno, ale nie ma ani jednego lewoskrętu w trzech miejscowościach. Wszyscy wiedzą jak to wpływa na bezpieczeństwo. Wszyscy wiedzą, że przez Żalno praktycznie jedna strona jest pozbawiona chodników. Gmina wiele razy tą sprawę poruszała. Dostawaliśmy dziwne odpowiedzi. Proszę, aby od strony Rady Powiatu poszły takie interpelacje, bo to trzeba zmienić i to w krótkim czasie.

p. Wojciech Kociński – radny

Chciałbym prosić o naprawę przejazdu kolejowego na ulicy Bydgoskiej. Tam są ubytki w nawierzchni i wystające elementy stalowe. W miejscowości Bładowo mieszkańcy posesji nr 18 i 19 proszą o wyczyszczenie rowów i przepustów znajdujących się przy tych posesjach, ponieważ są notorycznie zalewane ich piwnice i ochlaPane domy. Proszę Zarząd Dróg Powiatowych o ustawienie lustra przy drodze powiatowej przy zakręcie ponieważ Pan, który tam mieszka i ma gospodarstwo ma bardzo utrudniony wyjazd ze swojej posesji. Chodzi o miejscowość Stobno.

p. Michał Gaca – radny

Mam zapytanie do Pani Starosty w sprawie wypowiedzi z ostatniej sesji na temat PFRON. Pozwolę sobie zacytować tę wypowiedź: „Po analizie wszystkich powiatów z najbliższej okolicy niektóre również mają problemy, ale śmiem twierdzić, że na te potrzeby najważniejsze ta kwota zobowiązań u nas jest bardzo duża. W Powiecie Świeckim zobowiązania w ogóle z PFRON kształtują się na poziomie 7.000 zł. To budzi mój ogromny niepokój.” Na Komisji Zdrowia dostaliśmy materiały, które Pani Starosta na pewno również miała i tu mamy podane, że zobowiązania w Powiecie Świeckim sięgają rzędu 500.000 zł. Chciałbym, aby Pani Starosta ustosunkowała się do tej wypowiedzi. Czy Pani Starosta nie wiedziała o tym, czy był to lapsus słowno – matematyczny?

p. Wojciech Kroplewski – radny

Pierwsza interpelacja dotyczy wycinki drzew na drodze Lińsk – Śliwice. Mieszkańcy zwracają się z ogromną prośbą do Zarządu, aby ta wycinka objęła wszystkie wyznaczone drzewa a nie tylko część. W tej chwili jest tylko część wycięta, na część, z tego co wiem jest pozytywna decyzja na wycięcie. Jest prośba, aby to zrobić w jednym czasie, nie odkładać tego do wiosny. Zwróciła się do mnie grupa mieszkańców Śliwic, która czuje się wykluczona ze społeczeństwa obywatelskiego poprzez wykluczenie z dostępu do internetu. Rzeczywiście jest tam problem z dostępem do szerokopasmowego internetu. Sam mówiąc szczerze mam z tym problem. W dobie informatyzacji na pewno można mieć odczucie utrudnionego dostępu do forum publicznego. Mieszkańcy odsyłają mnie, co wzbudziło moje zdziwienie, do programu wyborczego „Wspólnego Powiatu” gdzie jest punkt gwarantujący wszystkim mieszkańcom Powiatu Tucholskiego bezpłatny dostęp do internetu. Chodzi mi o to, kiedy by to nastąpiło, jaki byłby koszt, dofinansowanie i koszt po stronie Powiatu. Z kolejnym pytaniem zwracam się bezpośrednio do Pani Starosty. W przyszłym tygodniu jest sesja Rady Gminy w Śliwicach, na którą jestem zaproszony. Grupa sołtysów zwróciła się do mnie żebym zapytał, czy Pani Starosta podtrzymuje dalej swoje stanowisko i będzie utworzone forum sołtysów. Jest z ich strony chęć uczestniczenia w takim forum. W czwartek jest sesja i prosiłbym o odpowiedź.

p. Jerzy Kowalik – radny

Pierwsza sprawa dotyczy transmisji obrad online naszych sesji powiatowych. Orientuję się, że sprzęt, który mamy w Starostwie byłby. Mieszkańcy postulują, aby taką możliwość stworzyć, by mogli sobie dźwiękowo odsłuchiwać obrady sesji. Nie wszyscy mogą na sesję przyjść. Myślę, że by to też nasze prace mogło bardziej popularyzować. Druga część tego będzie dotyczyła naszej organizacji, czy odsłuchiwanie plików dźwiękowych. Jeżeli radni chcą teraz porównać to co jest w przygotowywanym protokole z tym co jest w plikach dźwiękowych, muszą przybyć i odsłuchać oraz porównać z protokołem w wersji beta. Czy byłaby taka możliwość udostępnienia tych plików na zewnątrz ? Jeżeli sesja trwa 4 godziny to trzeba przyjść do Biura Rady 4 godziny przesłuchać te pliki dźwiękowe i porównać z protokołem. Może to być rozwiązane technicznie na hasło. Nie byłoby potrzeby chodzenia do Biura Rady i odsłuchiwanie tych plików tylko można byłoby ten protokół w wersji beta skorygować i wnieść uwagi. Drugie moje pytanie dotyczy dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla nauczycieli. Wiem, że termin jest do końca marca, ale mam sygnały, że niektóre placówki już te wypłaty otrzymały. Nauczyciele mnie pytają kiedy oni otrzymają. Czy są jakieś subiektywne czy obiektywne przesłanki, że to wynagrodzenie nie zostało jeszcze wypłacone ?

p. Marek Boliński – radny

W związku z doniesieniami mediów o nieprawidłowościach w Głównym Urzędzie Statystycznym i wypłatach dodatkowych wynagrodzeń, czy poborów z projektów unijnych przez pracowników tamtego urzędu, mam taką prośbę, aby sprawdzić pod kątem prawidłowości i zgodności z prawem, czy czasami w naszym urzędzie nie doszło do naruszenia tych przepisów. Chodzi o to, abyśmy za chwilę nie mieli problemów, żeby nam tu nie wjeżdżało ABW i inne tego typu instytucje.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Zimę mieliśmy w miesiącu grudniu dość ciężką i obfitą w opady śniegu. Tak się stało, że nasz Zarząd Dróg Powiatowych, co trzeba pochwalić, bardzo skutecznie z owym faktem sobie radził. Dzielni nasi drogowcy przy odśnieżaniu musieli ten śnieg gdzieś wypychać. Jest akceptacja na to również sąsiadów, mających swoje nieruchomości w postaci pól uprawnych. Po zejściu śniegu okazało się, że śnieg zniknął, ale zostały hałdy na polach przy drogach powiatowych. Na odcinku zaczawszy od krzyża pod nazwą „Krzyż chłopskiej nadziei” w kierunku do Jeleńcza takich hałd jest bardzo dużo. Zastanawiam się co z tym faktem się stanie. Te hałdy to nie jest śnieg tylko ziemia. Podejrzewam, że pod tą dużą warstwą śniegu ziemia nie była zmarznięta i jak spychano to zepchnięto śnieg z ziemią. Mnie to bardzo interesuje, ponieważ w tej sprawie miałem kilka telefonów.

Ad. 8.

Do informacji o realizacji uchwał Rady Powiatu podjętych w 2010 roku radni nie wnieśli uwag.

Ad. 9.

Do funkcjonowania powiatowej służby zdrowia głos zabrali:

p. Piotr Mówiński – radny

Korzystając z obecności Pana prezesa sprawy inwestycji „Szpital Tucholski” były dosyć szeroko omawiane na Komisji Zdrowia. Wyjaśnień udzielał Pan Wicestarosta. Ja mam częściowo pytanie systemowe, a z drugiej strony szczegółowe. Chodzi o obsługę spółki przez firmę Therapeutica, która świadczy usługi z zakresu ratownictwa medycznego. Ostatnio miał w Tucholi miejsce wypadek dość bulwersujący. Zmarł pacjent. Karetka pojawiła się po 40 minutach od wezwania. To było w centrum Tucholi kilkaset metrów od siedziby spółki „Szpital Tucholski”. Wydaje się, że to przekracza założone normy dotarcia zespołu do pacjenta na wezwanie. Po drugie mimo wszystko jeśli jesteśmy województwem i Powiatem objętym dość dobrze działającym ratownictwem to chciałbym uzyskać odpowiedź dlaczego tak się stało. Chciałbym usłyszeć też Pana ocenę na temat kompleksowej obsługi spółki przez tę firmę. Swego czasu szpital pozyskał dwie nowe karetki, które może wykorzystywać firma. Jak to będzie skutkowało finansowo dla spółki, jakie korzyści spółka na tym uzyska? Chciałbym usłyszeć Pańską ocenę na temat usług świadczonych przez Therapeutice.

p. Małgorzata Oller – radna

Ten punkt brzmi informacja o powiatowej służbie zdrowia. Rozumiem, że też można zadawać pytania odnośnie spółki „Szpital Tucholski”. W zakresie powiatowej służby zdrowia mieszkańców przede wszystkim interesuje dostępność do porad diagnostycznych. Dosyć wiarygodnym wskaźnikiem oceny jest porównanie do okresu poprzedniego. Pytanie jest jak kształtuje się czas oczekiwania na poszczególne porady w poradniach specjalistycznych w porównaniu do roku 2009. Czy ten czas się skrócił czy wydłużył? Na stronie 21 jest radnym pokazana informacja jakiej wielkości kontrakty spółka zawarła z Narodowym Funduszem Zdrowia. Czy możemy uzyskać informacje jakie dodatkowe przychody spółka Szpital Tucholski pozyskała, czy ze świadczeń odpłatnych, czy z wynajmu pomieszczeń? Czy moglibyśmy chociaż w formie ogólnej uzyskać informację jaki jest wynik spółki za 2010 r. na działalności

podstawowej i na działalności ogółem. Moje pytanie jest podyktowane następnym punktem porządku obrad czyli informacją o przebiegu inwestycji na obiekcie Szpitala. Wiadomo, że Powiat jest partnerem tej inwestycji i część zadań finansuje Powiat i część spółka. Myślę, że przedstawienie sytuacji finansowej spółki, która jest zobowiązana do sfinansowania części zadań, byłaby też jakim wyznacznikiem.

p. Jerzy Kowalik – radny

Służba zdrowia jest zawsze oceniana przez pryzmat pacjentów. Też miałem przyjemność korzystania z usług szpitala i niektórych jego ogniw. Jeżeli chodzi o podejście pracowników jestem bardzo zadowolony, bo korzystałem z poradni chirurgicznej i rentgena. Stosunkowo często korzystam z poradni fizykoterapii i rehabilitacji. Patrząc na tabelę, która Pan przedstawił w stosunku do roku 2008, 2009 i 2010 spada w punkcie 10 liczba zabiegów fizjoterapii. Korzystam dość często z tego gabinetu. Jest wspaniała obsługa. Muszę tutaj pochwalić. Problemem jest czas oczekiwania. Czy to wynika z kontraktu, czy z zmniejszenia tego kontraktu, bo moce przerobowe są. Słyszałem teraz, że przypadki stabilne czekają do września.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Jak co roku przygotowałem Państwu informację o działalności szpitala. W tej chwili oczywiście ją uzupełnię i odpowiem na wszystkie zadane pytania. Część tych pytań dotyczy także punktu następnego.

Przewodniczący zaproponował, aby punkt 9 i 10 omawiać łącznie.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Na początek prośba, bo oczywiście pytania zadawane przez Panią radną są jak najbardziej słuszne, ale moment, kiedy ja muszę udzielać odpowiedzi na to, jeszcze nie do końca jest właściwy. Szczegółowe informacje z działalności spółki przedstawiam Radzie Nadzorczej, udziałowcom i sporządzam ją zawsze do końca marca, bo taki jest wymóg prawa. Wcześniej tego zrobić nie mogę. Niestety Narodowy Fundusz Zdrowia nie rozlicza się z nami do końca roku. Robi to z dużym opóźnieniem. Nawet dzisiaj dzwoniłem do dyrektora NFZ, aby spróbować ustalić wynik finansowy. Niestety nie uzyskałem informacji jakie będzie końcowe rozliczenie między spółką a NFZ. Dlatego prośba, aby to coroczne spotkanie i omawianie tej działalności odbywało się na przykład w marcu, kiedy ta odpowiedź byłaby kompletna na bazie sprawozdania finansowego, które spółka przedkłada z obowiązku i może radnym szczegółowo przedstawić. Przechodząc do informacji 2010 rok był drugim rokiem kryzysu, jeżeli chodzi o ochronę zdrowia. Miało to swoje odzwierciedlenie w wysokości kontraktu. Usługi medyczne kontraktowane z NFZ są kontraktowane na trzy lata. 2010 rok jeżeli chodzi o szpitalnictwo był drugim rokiem trzyletniego okresu umowy. Jeśli chodzi o specjalistykę był trzecim rokiem umowy. Jest tak, że w trakcie trzyletniej umowy NFZ rzadko zwiększa zakres świadczonych usług, rzadko ogłasza konkursy na nową działalność. Coś co się nazywa negocjacje coroczne polega na tym, że ustala się wartość kwoty na zakres, który był wcześniej podpisany. Zdarza się tak, że dostajemy na coś więcej lub mniej, ale działamy w zakresie pierwotnej umowy. W związku z tym, w tym okresie trzyletnim wyjątkowo rzadko można wnioskować o jakieś dodatkowe

poradnie, usługi. Dlatego w 2010 roku nie pojawiło się nic nowego. Funkcjonowały wszystkie poradnie, które już wcześniej funkcjonowały i też wszystkie oddziały, które miały kontrakt. Zmieniły się ilościowe parametry wynikające z wartości kontraktu. Początkowo kontrakt na 2010 r. dostaliśmy w wysokości o 1,2 % większy niż w 2009 roku, co przy chociażby uwzględnieniu inflacji był to kontrakt niższy niż w 2009 r. Stąd na początku roku podjąłem inicjatywę i prośbę do pracowników o zgodę na obniżenie kontraktów. Chciałbym tu podkreślić, że pracownicy zgodzili się obniżyć kontrakty o 3 %, podmioty także. Żeby tą biedę równo rozłożyć, pracownicy etatowi mieli obniżony fundusz socjalny, po to aby zbilansować rok. Taką zgodę uzyskałem od pracowników na pół roku. Po pół roku udało się zwiększyć kontrakt do trzech procent więcej niż w poprzednim roku i odstąpiłem od obniżenia kontraktów i płac. Niemniej pracownicy w 2010 r. zarabiali mniej niż w 2009 roku. Chciałem to podkreślić, aby pokazać, że jest to naprawdę rok kryzysu, a nie jakiejś wyjątkowo dobrej sytuacji. Niestety kryzys do ochrony zdrowia przyszedł z opóźnieniem, ale wyjdzie z niej dużo później niż z gospodarki. Tak to się odbywa i jest to związane przede wszystkim z bezrobociem i z wpływem składek. Jeżeli chodzi o ilości świadczonych usług to odpowiem ogólnie i szczegółowo. Ogólnie realizujemy kontrakt. Są tylko dwa rodzaje usług, które są nielimitowane. Są to porody i pacjenci na oddziale intensywnej terapii. Za te usługi możemy otrzymać zapłatę albo indywidualnie, albo sądownie od NFZ. Refundacja w tym zakresie jest pełna. Pozostałe wszelkie nadwykonania, które wykonujemy, są kosztem spółki. W związku z wiedzą, że w kryzysie jest też NFZ i nie będzie płacił za nadwykonania i w specjalistycznej i szpitalnictwie była wyraźna dyspozycja, że pracujemy w zakresie kontraktu. W tych zestawieniach, które Państwo otrzymali na niektórych oddziałach, w niektórych kategoriach jest mniej niż w poprzednich latach. Generalnie ilość nadwykonanych świadczeń w szpitalu, za które NFZ nam nie zapłaci to 1,4 % całości kontraktu. To jest mniej więcej tak, jakbyśmy 5 dni w roku pracowali bez zapłaty. To jest kwota 250.000 zł. Tyle szpital podarował usług społeczeństwu. Tyle uznałem, że nie jest kwotą, która ma jakieś finansowe znaczenie dla szpitala, natomiast w pełnej świadomości, że nikt za to nie zapłaci. Uznałem, że na więcej nas po prostu nie stać. Dlatego trzymaliśmy się dość ściśle limitu. Niestety ilość świadczonych usług, kolejka jaka się z tym wiąże była większa. Pan radny spytał tu o kwestie fizykoterapii. Oczywiście to wiąże się z wartością kontraktu. Po drugie Narodowy Fundusz Zdrowia planując w poszczególnych zakresach wydatki dla powiatów i dla województwa bierze pod uwagę wszystkie podmioty, które na tym terenie działają. W zakresie fizykoterapii pojawiły się nowe podmioty. Kontrakt, który szpital miał do tej pory jako jedyny trzeba podzielić na przykład na trzech. Wygodniej jest być może w poszczególnych gminach z dostępnością, dojazdem. Pojawiają się gabinety fizykoterapii w Gostycynie, Śliwicach. To powoduje, że spada wartość kontraktu w Tucholi. Wartość dla Powiatu jest stała. W tym zakresie Narodowy Fundusz ma niewielką wolę, aby to zwiększać. W 2009 roku ta moja restrykcyjna polityka jeżeli chodzi o wykonanie była dużo łagodniejsza. W związku z tym ilość nadwykonań, za które nam nie zapłacono była większa. W tym roku ściśle pracowaliśmy w zgodzie z kontraktem i to kontraktem mniejszym, ponieważ były inne podmioty na terenie Powiatu Tucholskiego. Jeżeli chodzi o inne usługi, które mają znaczenie to spadła ilość mammografii. Jedną z przyczyn jest awaryjność aparatu, który posiadamy. Niestety jest to aparat, który

w ciągu najbliższego roku trzeba będzie wymienić. Przyzwoity aparat do mammografii to ponad 200.000 zł. Używany, który spełnia standardy można kupić za kwotę około 120.000 zł. Czekają nas w tym zakresie wydatki, jeżeli chcemy realizować kontrakt i wykonywać usługi tak jak do tej pory. Nastąpił wyraźny wzrost badań usg. Wynika on chociażby z tego, że w tej chwili szpital dysponuje trzema nowoczesnymi aparatami. Pani radna pytała o czas oczekiwania na porady. Tu już po części odpowiedziałem. Dostępność jest mniejsza. Czas oczekiwania jest bardzo różny w poradniach. W tym roku udało się w niektórych poradniach sytuację poprawić np. w kardiologicznej, ortopedycznej. Pojawiły się dwie nowe poradnie: preluksacyjna i chorób płuc. Jest nieco lepiej, ale proszę się nie spodziewać, że w specjalistyce generalnie będzie jakaś wyraźna poprawa. Jest to taka dziedzina, którą NFZ bardzo chętnie obcina. W planie finansowym województwa po to, aby szpitale zgodziły się zakontraktować zwiększono kwotę o 40 milionów złotych, co spowodowało, że generalnie szpitale dostały 101,5 % kontraktu roku poprzedniego. W zakresie specjalistyki zabrano 20 milionów złotych. Te 40 milionów złotych nie pojawiło się znikąd. One są tylko z przesunięć pomiędzy poszczególnymi zakresami. 20 milionów zabrano ze specjalistyki, co powoduje, że kontrakty w większości przypadków są niższe, a mało tego, nawet nie zbilansowane w drugim półroczu. W tej chwili dyrektor nie wie czym pokryje wydatki w zakresie specjalistyki w drugim półroczu 2011 roku. Specjalistykę nie będzie hołubiona przez NFZ, bo wychodzą z założenia, że to nie jest taki podstawowy obowiązek państwa w tym zakresie. Specjalistykę uważają, że w dużej części jest nadużywana i może być finansowana z dochodów własnych pacjentów. To nie jest moja polityka tylko polityka NFZ. Jeśli chodzi o wynajem pomieszczeń, to szpital nie wynajmuje żadnych pomieszczeń istotnych. Dochody w tym zakresie są żadne. Więcej wydaje się na dzierżawienie od miasta na ul. Świeckiej, niż zarabia na wynajmie podmiotom. Płacimy miastu za dzierżawę i czekamy na to, aby to już niedługo się skończyło. Jeżeli chodzi o wynik finansowy to będę go znał w marcu. Mogę tylko tyle powiedzieć, że jeśli Narodowy Fundusz zapłaci chociaż za to co prawnie jest zobligowany czyli porody i OIOM to wynik będzie dodatni. Natomiast jeżeli NFZ nie zapłaci to wynik również będzie dodatni, ale niestety z opóźnieniem, bo będziemy musieli dochodzić tego w sądzie. Pan radny Mówiński zapytał o zdarzenie, które miało miejsce w zakresie ratownictwa medycznego i o Therapeuticę ogólnie. Therapeutica w tym mieście ma swoją dość długą historię. Umowa trwała przez wiele lat i kiedyś obejmowała pełen zakres świadczonych usług, łącznie z taborem. Część kontraktu szpital zostawiał sobie, a resztę oddawał temu, który to wykonywał. Wynikało to przede wszystkim z tego, że nie było szpitala stać na to, aby zakupić karetki. Pewnie część z Państwa wie jaki jest koszt wyposażonej karetki. To jest ponad 400.000 zł. To jest karetka specjalistyczna. Karetka podstawowa to minimum 350.000 zł. Zmieniła się sytuacja, w momencie kiedy weszły fundusze unijne. Udało nam się kupić trzy karetki. One są własnością szpitala i zapewniam Pana radnego, że ta własność przynosi godne korzyści w kontakcie z Therapeuticą. Płaciliśmy tylko 15 % ceny, a liczymy za całą wartość karetki. Zostaje nam z tej umowy na inne działalności, które tak dobrze nie są przez NFZ opłacane jak ratownictwo. Mamy trzy karetki, trzy kontrakty i te kontrakty pracują na inne, nie bilansujące się zakresy w ochronie zdrowia. Ratownictwo jest w tej chwili w wyjątkowo dobrej sytuacji. Jeżeli chodzi o to konkretne zdarzenie, które miało miejsce to trudno mi tu dyskutować ile to było minut. Zadałem sobie trud, bo taki

sygnał miałem i mogę Pana zapewnić, że nie było żadnego niedociągnięcia jeżeli chodzi o działalność ratownictwa. Jest tak, że karetka „S” jest jedna w tym mieście. Spóźnienie karetki nie wynikało z tego, że ona stała w szpitalu i nie wyjechała do pacjenta bo lekarzowi się nie chciało, tylko była u chorego. Była u chorego tak daleko, że nie mogła wcześniej dojechać. W tym czasie były wezwane karetki „P”, które dojechały wcześniej niż 40 minut. Na to są dokumenty. Jeżeli będzie na piśmie pytanie to ja taką odpowiedź na piśmie z protokołami wyjazdów przekażę. To wszystko jest monitorowane, wszystko jest nagrywane. Tu nie ma możliwości, aby cokolwiek wydarzyło się poza kontrolą czasową i miejscową. Jest to całkowicie transparentne. To oczywiście nie pomogło i pacjent zmarł. Natomiast musicie państwo mieć świadomość, że Powiat Tucholski i tak ma wyjątkowo dobrą sytuację, bo ma trzy karetki w powiecie. Większość Powiatów ma jedną albo dwie. Takie sytuacje będą się zdarzać, bo karetka jak będzie 20 kilometrów od miejsca, gdzie się zdarzy wypadek to nie dojedzie ani w osiem ani w piętnaście minut tak jak powinna. To niestety się będzie zdarzać, bo nigdy nie będzie nasycenie takie, aby zapewnić w stu procentach dojazd zgodnie z założeniami. Każdy taki przypadek, który wykracza poza wyznaczone czasy wyjazdów jest szczegółowo kontrolowany przez NFZ i przez zarządzanie kryzysowe Urzędu Wojewódzkiego. Takie protokoły posiadamy. Nie ma tu możliwości, abyśmy się nie mogli i nie musieli wytłumaczyć dlaczego karetka dojechała później.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Z obliga dokumentów finansowych wychodzi, że ta informacja powinna być przez nas poproszona przynajmniej półtora miesiąca później. Myślę, że tak to się stanie w przyszłym roku.

p. Piotr Mówiński – radny

Pan prezes powiedział tutaj, że spółka nie uzyskuje dochodów z dzierżawy. Jak wygląda sprawa z budynkiem zajmowanym przez laboratorium w przychodni NOVA ?

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Jest tam dzierżawa, ale warunki były określone w konkursie. To był konkurs, który ustalał sztywno wartość umowy. Firmy kalkulując ceny usług dla szpitala dzierżawę kalkulowały w kosztach. Nie było sensu windować jakoś ceny dzierżawy, bo i tak byśmy to oddali w poszczególnych badaniach. To takie przelewanie z wiadra do wiadra. Ustaliliśmy stawkę po to, aby ta dzierżawa nie była poniżej kosztów amortyzacji, ale trudno tu się spodziewać jakichś dochodów. I tak byśmy oddali to co byśmy uzyskali.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 10.

Do informacji o przebiegu inwestycji w Szpitalu Tucholskim głos zabrali:

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Szpital w tej chwili realizuje kilka zadań inwestycyjnych. Największe związane z rozbudową, modernizacją i wyposażeniem szpitala to projekt w działaniu 3.2 podzielony na dwie części: część budowlaną, która finansowana jest z budżetu Powiatu

i część sprzętową, wyposażeniową, która finansowana jest przez spółkę. Odbywa się to na podstawie porozumienia partnerskiego podpisanego przez Powiat i spółkę. Ten podział tam jest wyraźnie wskazany z wyznaczeniem pełnomocników zarówno Powiatu jak i spółki do realizowania tego zadania. Tą osobą ze strony Powiatu w tej chwili jest Pan Wicestarosta Wiktor Metkowski, a pełnomocnikiem spółki i jednocześnie jednym z inspektorów nadzoru jest Pan Andrzej Dylewski. Jeżeli chodzi o część budowlaną to wartość umowy w tym zakresie jest na ponad 13 milionów. Wkład własny na podstawie umowy po stronie Powiatu jest 7.500.000 zł. Jeżeli chodzi o część sprzętową to wartość kontraktu wynosi 7 milionów złotych, natomiast wkład własny spółki to kwota 5.200.000 zł. Resztę w wysokości 5.558.000 zł dokłada Unia Europejska. Razem wartość kosztów kwalifikowanych to jest 18.300.000 zł. Następnym projektem, który realizuje szpital to projekt z działania 2.3, czyli termoizolacja budynku szpitala na wartość 580.000 zł. Zgodnie z tym, że dotyczy to infrastruktury i ogólnych zasad, które z Powiatem były przyjęte jest w części własnej finansowane przez Powiat wkładem na podwyższenie kapitału w wysokości 145.000 zł. Następnym projektem, który będzie realizowany to informatyzacja szpitala. Ona będzie się odbywała w trzech etapach. Dwa etapy będą w tym roku a trzeci w przyszłym. Łącznie wartość przedprzetargowa wynosić będzie 1.200.000 zł, z dofinansowaniem 75 % przez instytucję zarządzającą. Oprócz tych trzech głównych projektów są oczywiście prowadzone roboty inwestycyjne i remontowe w innych obiektach, które także należą do szpitala. Mamy stale pewne zalecenia Sanepidu, które musimy realizować i są to zalecenia, które dostajemy z terminami do zrealizowania. Łącznie wydatki w tym zakresie w najbliższym czasie wyniosą około 250.000 zł i te wydatki będą pokryte przez szpital. Łącznie zobowiązania i wkład własny Szpitala w inwestycję w tym okresie wyniesie 5.500.000 zł. Poza tymi projektami są jeszcze pewne rzeczy, które są konieczne do zrealizowania a nie są jeszcze objęte żadną umową, czasami nawet już trwają. Czekamy jeszcze na pewne możliwości finansowania. Chodzi tu chociaż o windę i podjazd dla niepełnosprawnych. Był wniosek, beneficjentem miał być Powiat. W zeszłym roku nie został zrealizowany ponieważ nie było środków. Czynimy starania w tym roku, aby mógł być zrealizowany z PFRON. Mam nadzieję, że ta sytuacja w ciągu miesiąca lub dwóch się wyjaśni i będę mógł potwierdzić lub zaprzeczyć. Jeśli nie uzyskamy środków z PFRON zostaje to kwota i zadanie do wykonania. Pytanie z czyich środków. W ramach projektu głównego czyli rozbudowy i modernizacji szpitala jest on w tej chwili zaawansowany mniej więcej w 60 %. Wykonawca w zakresie budowlanym wnioskował w ostatnim czasie o ustalenie ostatecznego terminu zakończenia robót na 30 czerwca. Takiej zgody na razie nie uzyskał, ale wystąpiłem do instytucji zarządzającej z zapytaniem w tym zakresie. Projekt, który w tej chwili obejmuje 13.000.000 zł niestety zaczął realizację na podstawie dokumentacji budowlanej, która została sporządzona w sposób wadliwy. Musiałem w trakcie realizacji umowy rozwiązać umowę z biurem architektów i wziąć nową firmę, żeby projekt zmieniła. Jesteśmy w tej chwili na takim etapie, że ten projekt jest kompletny, gotowy i oceniony przez służby, łącznie z Sanepidem. Mamy decyzję Sanepidu jeżeli chodzi o poszczególne branże, jak i o technologię medyczną. W związku z tym nie ma ryzyka, że to co realizujemy, będziemy mieli kłopot z odebraniem za kilka miesięcy. Wszystkie rzeczy, które robimy, są zatwierdzone przez Sanepid. Niestety w poprzednim projekcie oczywiście była opinia rzeczoznawców sanitarnych. Zasady są takie, że opinie mogą

wydawać rzeczoznawcy spoza województwa, albo Sanepid wojewódzki przynależny do miejsca funkcjonowania szpitala. Architekci najczęściej wybierają różnych rzeczoznawców spoza województwa, którzy różne koncepcje wpisują, a potem jest olbrzymi problem z uzyskaniem akceptacji Sanepidu wojewódzkiego. Tak było w naszym przypadku. Projekt początkowo poprawiony trafił do Sanepidu i dostał 65 punktów z uwagami, które Sanepid zażyczył sobie, aby zmienić. Niestety niektóre z tych punktów i zmian, które musieliśmy wykonać wiążą się z kosztami. W projekcie pierwotnym była grawitacyjna wentylacja na całym poziomie piwnicy, tj. łącznie 1300 m². Sanepid nie zgodził się na to, aby była grawitacyjna wentylacja. Zmusił nas do przeprojektowania i wykonawstwa z wentylacją mechaniczną. Nie potrzeba tłumaczyć, że to się wiąże ze znacznym wzrostem kosztów. Przeprojektowania wynikały także z pewnych życzeń, które potem się pojawiły, zarówno ze strony pracowników, jak i ze strony Starostwa. Chodzi o to, że budować można w różnym standardzie tego wyposażenia. W jakimś momencie padła sugestia, aby wszystkie sale chorych w części budowanej były wyposażone we własne łazienki. Oczywiście jest to rozwiązanie komfortowe i przyjazne, ale powstanie kilkudziesięciu nowych łazienek to z całą pewnością dodatkowy koszt. Nie da się tego zrobić za darmo. W trakcie realizacji projektu powstał pomysł, aby spróbować otworzyć oddział kardiologiczny w Tucholi. Jest taka faktycznie potencjalna szansa i byłoby to bardzo ważne dla szpitala, jeżeli chodzi o charakter, poziom, przyszłość i finanse. To też się wiąże z konkretnymi kosztami. Na razie przygotowujemy pomieszczenie. Wymaga to dodatkowego zasilania w wysokości 100 kW. Tyle potrzebuje angiograf, aby funkcjonować. Potrzebuje on pomieszczeń klimatyzowanych. Jest wiele elementów, które wpłynęły na to, że w zakresie branżowym zwiększają się koszty. Wiedzą Państwo doskonale, że realizujemy w tej chwili pierwszy etap rozbudowy szpitala, który obejmuje 5.000 metrów. Z tego 4000 metrów to obiekt nowo budowany i 1000 metrów to remont czyli cały poziom szpitala w parterze i piwnicy i wszystko to co dobudowane. Pozostałe 1600 metrów na trzech poziomach, które są zaprojektowane, będą realizowane tylko częściowo i to przede wszystkim w branżach. W zakresie budowlanym będzie to robione tylko w miejscu styku tych budynków. Natomiast jak robimy klimatyzację i wentylację, to centrale klimatyzacyjne i wentylacyjne obejmują już całość obiektu, bo inaczej byłoby to nierozsądnym i niemożliwym do wykonania. Jak ciągniemy z piwnicy kanały wentylacyjne, to musimy już je pociągnąć w całości budynku starego. To samo dotyczy zasilania i gazów. Wszystkie branże obejmują zakres nie ten, który był w przetargu, ale ten, który i tak musimy zrealizować. Jest kwestia kiedy to dokończymy, kiedy zrobimy remont ścianek, drzwi, podłóg, który będzie już mniejszym kosztem. To co musimy zrobić, to realizujemy także w tej części, która miała być robiona w przyszłości. Staraliśmy się policzyć koszty. W zakresie ogólnobudowlanym właściwie ta sprawa jest już zakończona. Okazało się, że udało się w tym zakresie uzyskać pewne oszczędności. Zakres budowlany będzie zrealizowany w 100 % w porównaniu z tym, co było w przetargu i dodatkowo w całości uda się wykonać elewację. Elewacja była przewidziana w przetargu, ale nie obejmowała całości budynku. Ta kwota starczy na to, aby budynek wykonać w całości z elewacją. Niestety w przetargu z powodu błędu projektu nie było podjazdu dla karet, który jest już budowany i w połowie funkcjonuje. Nie było też fosy komunikacyjnej, która będzie służyła zarówno pacjentom, którzy będą przychodzić do poradni zlokalizowanej

w piwnicy jak i wszystkim dostawom, czyli cateringowi, lekom, materiałom, odzieży. Będzie to specjalna fosa szerokości 2,5 – 3 metrów. Można tam wjechać samochodem, ale w związku z tym, że będzie miała charakter uniwersalny dla pacjentów i dla obsługi, to jednak ograniczymy ten ruch samochodowy. Jest ona już wybudowana. Łączny koszt fosi i podjazdu do karetek to kwota około pół miliona złotych. Praktycznie już jest to na ukończeniu. Branże są w tej chwili złożone przez wykonawcę. Często obejmują zakres dużo większy niż był w przetargu i są weryfikowane w zakresie i pod względem standardu. Tych pieniędzy brakuje. Lampa, którą się wiesza na suficie może kosztować 350 zł i może kosztować 150 złotych. To nie jest ta sama lampa. Tamta tańsza pewnie pobiera więcej energii i jest wątpliwość, czy stać nas na tańsze. Niestety czasami jesteśmy zmuszeni kupować tańsze i gorsze. Takie działania będą robione. To samo dotyczy wyposażenia w sensie ścian, białej armatury. To wszystko będzie niestety nie z najwyższej półki tylko z tych niższych półek, po to, aby tych pieniędzy wydać jak najmniej i żeby to przekroczenie było jak najmniejsze.

p. Piotr Mówiński – radny

Mam pytanie ogólne odnośnie przedłużenia terminu wykonania prac. Wnioskował on o przedłużenie terminu do końca czerwca bieżącego roku czyli o kwartał. Czy spółka i inwestor przewiduje karne odsetki za przekroczenie terminu? Jaka jest wiarygodność, czy w tym terminie inwestycja zostanie ukończona ? Pan Wicestarosta na Komisji Zdrowia podawał koszty budowy fosi i podjazdu, które nie były uwzględnione w projekcie oraz ocieplenia tej nowo dobudowanej kubatury na 300.000 zł. Byłem pod wrażeniem tak dobrej ceny. Tutaj jest 500.000 zł. Jest też kwestia systemowa odpowiedzialności zawodowej rzeczoznawcy, który zamiast Sanepidu zaopiniował pozytywnie projekt. Dla nas to skutkuje po pierwsze nieprzewidywalnymi kosztami i opóźnieniem inwestycji, bo trzeba było to przeprojektować, uwzględnić opinię Sanepidu. To są rzeczy, które na poziomie projektu nie były do przewidzenia. Czy są jakieś możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności człowieka, który zaopiniował to w ten sposób ?

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Zacznę od ostatniego pytania. Oczywiście, że będziemy i prowadzimy postępowania sądowe w dwóch zakresach: zarówno nieterminowego i niepełnego dostarczenia dokumentacji, jak i generalnie narażenia na straty z powodu niekompletności tego dokumentu i w związku z tym niepełnego przetargowego rozstrzygnięcia inwestycji. Takie postępowanie jest prowadzone. Mamy nadzieję, że w sądzie wygramy. Koszty projektowe pokrywa spółka. Wykonując projekt zamienny najpierw musiałem wyłożyć te pieniądze, a teraz będę dochodził zwrotu tych pieniędzy w sądzie. Czy uda mi się to uzyskać w pełni, w części czy w ogóle, nie potrafię teraz odpowiedzieć. Takie sprawy sądowe trwają po dwa, trzy lata. To rzadko się kończy w pierwszej instancji i pewnie nie będzie to łatwe. Myślę, że argumentów pokazujących ile szczegółowych i ważnych braków w tym zakresie było jest sporo. Mam nadzieję, że sąd pochyli się w sposób rzeczowy i uzna naszą rację. Będziemy żądali co najmniej kwoty, która wynika z kosztu projektu zamiennego, która wynosi około 130.000 zł i który w części spółka już zapłaciła. Elektroniczna wersja projektu już funkcjonuje na budowie. Jeżeli chodzi o podjazd i fosę opieram się na wyliczeniach, które dostarcza mi Pan Andrzej Dylewski. Taką informację uzyskałem od niego. Nie wiem jaka była informacja na Komisji i skąd

ta różnica. Jeżeli Pan Andrzej Dylewski potwierdza tę kwotę, to ona jest taka jak powiedziałem. Jeżeli chodzi o umowę z wykonawcą to jak powiedziałem, wniosek złożył do nas. Żeby być tu konkretnym podam Państwu przyczyny, które wskazał czyli wadliwy projekt i wieczne z tym problemy. Trudno nie uznać tego jako coś co jest niezawinione przez wykonawcę. To jest zawinione niestety przez spółkę, bo podpisała umowę z oszustami. Niestety to wyniknęło głównie z ustawy o zamówieniach publicznych. Ustawa o zamówieniach publicznych karze podpisywać umowę nie z najlepszym, ale z najtańszym. Najtańszy niestety bardzo często jest wcale nie najlepszy. Mało tego, jest tu kłopot w zakresie projektów budowlanych, bo nie ma instytucji, która dokonywałaby audytów projektów. Kiedyś była taka instytucja. W tej chwili projektu nie można audytować, można oczywiście konkurencyjnej firmie dać do sprawdzenia, bo to jest trudna materia, ale to kosztuje. Następna rzecz to prace dodatkowe, które się pojawiły. Fosa, podjazd, część przyłączy nie było w projekcie. To jest realizowane i to też wymaga czasu. W trakcie realizacji wystąpiło wiele kolizji. Tam nie było żadnych inwentaryzacji, jeżeli chodzi o infrastrukturę podziemną na tym terenie. Po wykopaniu fundamentów okazało się, że kabel biegnie w poprzek podwórka i trzeba go wyciąć i położyć zupełnie nowy. Znajdowaliśmy rury kanalizacyjne, które biegły nie wiadomo skąd dokąd. Tylko patrzyliśmy komu szambo wyrzuci jak się zatykało poszczególne elementy. Te roboty dodatkowe i te kolizje to fakt, który miał miejsce. Nie zapominamy też, że zima poprzednia była zimą wyjątkową. Żadne roboty budowlane tak naprawdę przez trzy miesiące nie mogły trwać. Nie jestem adwokatem firmy, ale żeby kogoś można było obciążyć to trzeba mieć argumenty. Trzeba mieć coś co zgodnie z prawem daje mi możliwość nałożenia kary. Ja nie widzę w tym możliwości na podstawie tego co się działo na budowie. Dla mnie ważniejsze jest to, aby ta umowa została do końca czerwca zrealizowana. To wszystko już jest w tej chwili w porządku i jeśli wtedy się spóźni to jest miejsce na kary. Do tej pory jest to historia skomplikowana i wiele rzeczy, które pojawiły się w sposób nieoczekiwany. Wydawało nam się, że wszystko jest dobrze, chcemy podłączyć się pod transformator, który jest po drugiej stronie ulicy i okazuje się, że jest tam 220 kW, a projektanci wyliczyli, że potrzebujemy 400 kW. W takim razie trzeba wystawiać własną elektrownię, bo tak liczą projektanci. Jak jest kilkadziesiąt gabinetów lekarskich i pielęgnarskich i wszędzie czajnik po 2000 kW to już jest ilość taka, która w projekcie się bilansuje. Po wielu rozmowach i kompromisach, w których brał udział przede wszystkim Pan Dylewski i Pan Metkowski udało się uzyskać jednak zgodę, aby się przyłączyć i znaleźć odpowiednią ilość energii w tym transformatorze. Też nam groziło, że będziemy musieli podziemny transformator na podjeździe budować. I znowu trzeba liczyć 300.000 zł. Co chwilę jakieś rzeczy występują, ale część jest spowodowana naszymi uwagami. Na razie nie mamy kardiologii, ale niewątpliwie w ciągu dwóch, trzech miesięcy ogłosimy konkurs i spróbujemy to na razie realizować przez firmę zewnętrzną, która zainwestuje w ten szpital kupnem angiografu i całego wyposażenia. Sprzęt jest po stronie szpitala, ale ja nie mam trzech milionów złotych, aby utworzyć oddział kardiologiczny i czekać na zwrot nakładów w ciągu najbliższych 10 lat. Szpital nie jest z tej półki jeżeli chodzi o dochody. Chcemy, żeby pacjenci mieli, żeby szpital miał, żeby ranga szpitala była inna. W wielu dziedzinach specjalistycznych inwestuje się przez firmy zewnętrzne. Kardiologia jest opanowana przez trzy firmy w Polsce. To

samo dotyczy dializ. Monopoliści, którzy wytwarzają sprzęt wszystkich innych kładą na łopatkę.

p. Wojciech Kociński – radny

Powiedział Pan, że obecny stan zaawansowania prac jest na poziomie 60 %. Pan radny Piotr Mówiński na dwóch poprzednich sesjach pytał jaki jest zakres tych prac i wyrażał zaniepokojenie, że termin, który poprzedni Zarząd przyjął tj. 31 marca nie zostanie dotrzymany. Chciałbym zapytać w tym kontekście, czy orientuje się Pan jaki był stan wykonania prac na koniec listopada. Czy jest jakieś wstępne rozeznanie jaki dodatkowy skutek finansowy przyniosą rzeczy, które doszły w trakcie budowy.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Co miesiąc jesteśmy zobligowani do sporządzania harmonogramu jeżeli chodzi o realizację zadania zarówno w zakresie budowlanym, rozliczenia na kategorie i wyposażenia. W związku z tym jest to bardzo proste jeżeli chodzi o określenie jaki jest stan zaawansowania w poszczególnych miesiącach. W tej chwili za zgodą Zarządu Powiatu możemy skorzystać z audytora wewnętrznego, która rozpoczęła audyt pod względem szczegółowego sprawdzenia wszystkich procedur, szczególnie tych formalnych. Przygotowujemy się już do zakończenia tego projektu. Po przekroczeniu 50 % mamy obowiązek taki audyt przygotować. Może to robić firma zewnętrzna, która kosztuje około 15.000 zł lub audytor wewnętrzny, którym Powiat dysponuje. Dzięki temu będziemy mogli zaoszczędzić trochę pieniędzy. Wszystkie niespodzianki, które się w trakcie realizacji spotyka kosztują. To jest prawda oczywista. Pan Dylewski pewnie to rozwinie. Podsumowując, te roboty dodatkowe, które pojawiły się w zakresie budowlanym zmieściły się w kwocie i dodatkowo jeszcze uda się termoizolację zrobić. Natomiast na fosę i podjazd nie ma tam miejsca, bo tego w ogóle nie było w przetargu, a jest to dodatkowa rzecz, którą praktycznie już wykonaliśmy. Jeżeli chodzi o termin marcowy Pan Dylewski mnie zapewnia, że do końca marca uda się oddać poziom piwnicy i parteru. Uciążliwość związana z ruchem pacjentów będzie dużo mniejsza. Oddać to nie znaczy już w całości uzyskać prawo użytkowania. Postaramy się uzyskać chociażby prawo użytkowania tego co niezbędne. Chcemy oddać tą inwestycję w dwóch etapach. Jeszcze niedawno Pan Dylewski potwierdzał ten marcowy termin pewnie po rozmowie z wykonawcą.

p. Wiktor Metkowski – Wicestarosta Tucholski

Chciałem tylko uzupełnić, bo Pan radny Kociński pytał o zaangażowanie procentowe na koniec listopada. Z tego zestawienia, które opracowaliśmy dla Komisji Rewizyjnej na 4 lutego mamy zaangażowanie 58,5 % a na koniec listopada mieliśmy 42,74 % w stosunku do kwot przetargowych.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Trzeba to jeszcze stosownie interpretować. To jest tak, że czasami stoi zakres wykonania. Po czym stawia się centrale klimatyzacyjne, które kosztują 500.000 zł i skoczy to o kilkanaście procent. Ta dynamika zmian w tym zakresie nie jest stała. To się odbywa skokowo.

p. Wiktor Metkowski – Wicestarosta Tucholski

Mówię tylko o robotach budowlanych, nie mówię o wyposażeniu. Pan radny Piotr Mówiński mówił o tym, że inne informacje składałem na Komisji niż to co mówi Pan prezes. To nie ma nic wspólnego. Pan prezes mówi o tym, że poczynione oszczędności na robotach budowlanych pozwalają wykonać je wszystkie i jeszcze część robót dodatkowych. Ja mam zestawienie i nie mówiłem o 300.000 zł tylko o 276.000 zł jeżeli chcemy być precyzyjni. Mówiłem, że tyle brakuje razem z robotami dodatkowymi w stosunku do ceny umownej. Oszczędności dzięki bardzo dobrej pracy inspektora nadzoru osiągnęliśmy.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Prosiłbym, aby się nie przywiązywać do tych kwot tak bardzo. Życie pokaże, bo może jeszcze jakiejś ścianki zabraknie.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Padło pytanie, na które Pan Wicestarosta odpowiedział. Myślę, że w kwestii tego wyjaśnienia, bo razem na ten Komisji byliśmy, to ja tak to zrozumiałem jak mówił w tej chwili Pan Starosta.

p. Wojciech Kociński – radny

Pan Wicestarosta odpowiedział mi na moje pytanie. Mówimy o fosie, podjeździe, ociepleniu i o tych 270.000 zł. Rozumiem, że rozmawiamy o stricte pracach budowlanych. Klimatyzacje to jest jakby obok. Chodziło o pokazanie tej kwoty, aby się później nie okazało, że mówimy 250.000 zł a później okaże się zupełnie inna historia. Ktoś powie, że obecny Zarząd pozwolił sobie na pewne rzeczy, które nie były w projekcie.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Oczywiście, że się okaże zupełnie inna historia. Próbowałem to Państwu powiedzieć. Będziemy realizowali więcej w zakresie i pewne rzeczy inne niż były w pierwotnym projekcie. Mówiłem o łazienkach, angiografii, o konieczności wentylowania mechanicznego 1300 metrów dodatkowo niż było. Sanepid postawił warunek, że będzie przychodnia i możliwość użytkowania na cele medyczne sutereny pod warunkiem, że będzie wentylacja mechaniczna. Oczywiście mógłbym powiedzieć, że nie zrobię tej wentylacji i nie będzie przychodni. To gdzie ja będę miał przychodnię. Będę musiał budować przychodnię, albo nadal dzierżawić gdzieś w mieście i będzie jeszcze drożej. To jest dyktat kogoś kto wydaje dyspozycje, a płaci kto inny.

p. Janusz Kiedrowski – radny

Faktycznie jestem w kwestii modernizacji szpitala nie tak dokładnie zorientowany. Słuchałem cały czas wszystkich informacji. Chciałbym dzisiaj usłyszeć, czy ten termin proponowany na koniec czerwca jest według osób z doświadczeniem do zrealizowania, czy to jest termin następnego przesunięcia inwestycji. Druga sprawa jest też bardzo ważna. Jest to kwestia po raz czwarty anektowania umowy z Urzędem Marszałkowskim. Nie wiem jak w tej kwestii, czy to anektowanie będzie załatwione pozytywnie, czy to już jest uzgodnione? Kwestia anektowania w takich ilościach może być problemem do zatwierdzenia aneksu.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

W tym zapewnieniu Pana radnego i uspokojeniu na pewno właściwą osobą będzie Pan Dylewski, bo ja się na tym nie znam. Poza tym Pan Dylewski jest codziennie na budowie a ja jestem raz na jakiś czas. Jeżeli chodzi o aneksy, ja sobie nie przypominam czterech aneksów. Terminowy aneks był jeden. Teraz ma być drugi. Będzie to druga zmiana terminu. Daje nam do tego prawo umowa i mamy na to zgodę telefoniczną. Myślę, że ryzyka w tym zakresie nie ma.

p. Andrzej Dylewski – inspektor nadzoru

Byłoby źle gdybym ja miał dużo do powiedzenia. Świadczyłoby to o słabej współpracy mojej z prezesem. Moje wystąpienie będzie bardzo krótkie. Może tylko uzupełnię o niektóre informacje. Wykonawca wybrany jest dla nas wykonawcą trudnym. Jest tam wielu dobrych prawników. Chodzi przede wszystkim o pieniądze. Oni nic nie robią za darmo. Zachowanie ich na budowie jest też podobne. To nie jest tak, że można ustalić coś na pewno. Oni mają świadomość tego, że ten termin jest terminem ostatecznym. Jeżeli tego nie dotrzymają to już od tego momentu nie będzie litości, aby nie naliczać kar umownych. Mi się wydaje, że jest to fizycznie możliwe. Obiekt jest na tyle przygotowany, front robót również. Nic już nie przeszkadza, aby wprowadzić wszystkie branże. W tej chwili na budowie pracuje 50 osób, ale nie ma jeszcze branży wentylacyjnej. Ja zagrożenia możliwości nie widzę. Natomiast zależy to od sposobu zachowania wykonawcy. Jeżeli chodzi o powody przewidywanego wzrostu to jest to też przełożenie kabla mocy do rozdzielni głównej włącznie z budową odpowiedniej rozdzielni, a to pociąga również jakieś koszty. Trzeba się z tym liczyć. Te koszty na dzień dzisiejszy nie są nawet sprecyzowane. Dostaliśmy zgodę Enei, że zasili nas z tej stacji, rozbudowując swoją. Niemniej jednak całe przyłącze pozostaje w naszych kosztach. Takie przyłącze z przewiertem dla tego typu kabla jaki musi być zastosowany to są duże wydatki. Dużo rzeczy jest wymuszonych. Samych central wentylacyjnych ilość się podwoi. W związku z tym trzeba się spodziewać, że koszt tych robót też będzie prawie dwukrotnie wyższy. Koszty robót budowlanych umiałem już zamknąć. Być może byłaby jeszcze rezerwa z robót podstawowych, z której można byłoby pokryć fosę i podjazd, ale chciałbym tu być ostrożny, bo jeszcze niektóre rzeczy nie były zbilansowane, np. budynek gazów technicznych. Wypracowana taka niby rezerwa może być pochłonięta przy wykonywaniu tych nieprzewidzianych robót budowlanych. Dobrze, że zmieściliśmy całe ocieplenie w tym koszcie podstawowym. To już jest dużo. Natomiast fosa i podjazd zostaną do pokrycia w ramach robót dodatkowych. Kosztorysy, które są tworzone na roboty w branżach będą teraz poddane przez mój zespół weryfikacji. Trzeba się temu przyjrzeć. Niektóre rzeczy musimy nawet wyłączyć z tego pierwszego etapu. Umówiliśmy się z Panem prezesem, że przygotujemy kosztorysy na zakres robót, który nie wchodzi w pierwszy etap. Chodzi o to, aby znać koszt drugiego etapu.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Z pańskiej wypowiedzi odczytuję, że nie tylko Panu, ale i Panu prezesowi, oprócz tego, że przyszło się zmierzyć z projektami, to przychodzi się Panom zmierzyć również z prawnikami. To jak gdyby taki tandem, który naszej inwestycji nie pomaga. Jednakże odnosząc się do terminu, wychodzi na to, że termin 30 czerwca może zostać osiągnięty pozytywnie w sensie zakończenia, jednakże w okresie do 30 czerwca nie mogą wynikać żadne projekty zamienne. Jeżeli wynikną jakiegokolwiek potrzeby wniesienia robót

dodatkowych wówczas wykonawca będzie miał kolejny atut w ręku do tego, aby móc bez karnych odsetek w przypadku niedotrzymania terminu przeciągnąć po raz kolejny inwestycję.

p. Leszek Pluciński – Prezes Spółki „Szpital Tucholski”

Budujemy powierzchnię 5.000 metrów za koszt 13 milionów złotych. Jeżeli to podzielimy to nam wyjdzie 2.650 złotych za koszt metra powierzchni wyposażonej w gabinety, klimatyzację, wentylację i różne rzeczy, które u dewelopera w mieszkaniu się nie znajdują. Doskonale państwo wiecie ile się płaci za metr kwadratowy w bloku, a ile my płacimy. Ta inwestycja jest robiona wyjątkowo gospodarnie. Koszt rzeczywisty w pełni wyposażonej powierzchni jest niespotykany. Normalnie to kosztuje między 5 – 6 tysięcy złotych, a tak gdzie są sale operacyjne między 8 – 10 tysięcy złotych. To daje obraz tego co się tutaj dzieje.

p. Andrzej Dylewski – inspektor nadzoru

W tej chwili po uzyskaniu wszystkich opinii pozytywnych będzie wystąpienie o pozwolenie zamienne. To powinno kończyć ten etap i to już do końca budowy. Wczoraj jeszcze mieliśmy spotkanie i wyłapaliśmy to co ewentualnie jeszcze miałyby być zmienione. Te korekty jeszcze biuro projektowe zdecydowało się wprowadzić. Będziemy mieli te projekty u siebie trzy dni później, ale będą.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Przyjmujemy do wiadomości, że całość projektów zamiennych jest gotowa i nie będzie powodowała już żadnych zmian w okresie do zakończenia robót.

p. Andrzej Pruszek – Wiceprzewodniczący Rady

Czy w tych dodatkowych kosztach też jest ujęte zadaszenie dla karetek ? czy to jest ujęte w projekcie i kosztach ?

p. Andrzej Dylewski – inspektor nadzoru

Jest to ujęte w ramach kosztorysu na podjazd.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad. Przewodniczący ogłosił 15 minut przerwy. Po przerwie.

Ad. 11.

Do sprawozdania z działalności Powiatowego Lekarza Weterynarii głos zabrał:

p. Michał Mikołajczak – Powiatowy Lekarz Weterynarii

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Lekarza Weterynarii w sposób szczegółowy przedstawiłem w materiałach sesyjnych. Jeżeli są jakieś pytania to chętnie odpowiem.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Na Komisji Rolnictwa długo o tym rozmawialiśmy i szeroko omawialiśmy.

Radni nie wnieśli uwag i nie mieli pytań, dlatego Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 12.

Do sprawozdania z działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego głos zabrali:

p. Piotr Mówiński – radny

Chciałbym zapytać Pana Inspektora czy tak jak do tej pory tradycją naszego Inspektoratu Powiatowego jest to, że wykonujemy 100 % normy średniej wojewódzkiej. Czy nadal ten wskaźnik jest jeden z najwyższych w województwie ?

p. Krzysztof Kociński – Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

Tak jak we wszystkich urzędach obowiązuje nas sprawozdawczość. Wysyłamy sprawozdania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Porównujemy sobie nasze wyniki i w niektórych zadaniach jest i 200 i 300 % normy. Głównie jest to kwestia rozbiórek, czyli nakazów rozbiórek i wykonanie tych nakazów. Tutaj osiągnięcia mamy spore.

p. Wojciech Kroplewski – radny

Czy są może jakieś istotne zmiany legislacyjne dotyczące inspektoratów ? Czy ten projekt centralizacji służby dalej gdzieś się pojawia, czy sprawa jest zamknięta ?

p. Krzysztof Kociński – Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

Na chwilę obecną jakichś zaawansowanych zmian prawa budowlanego nie ma. Są w Sejmie różne drobne zmiany. To co miało miejsce cztery lata temu, czyli propozycja takiej dużej zmiany, ucichło, padło. Są zmiany takie bieżące. Jest ich kilka w roku. Zmieniło się między innymi prawo budowlane od lipca ubiegłego roku w kwestii dotyczącej definicji obiektów budowlanych. Spec ustawą telekomunikacyjną wprowadzono definicję obiektu liniowego. Ta definicja tego obiektu liniowego trochę namieszała. Tam jest mowa, że zjazd stał się częścią drogi. Do tej pory zjazd nie był częścią drogi w rozumieniu prawa budowlanego. To tak jak mamy proces inwestycyjny więcej osób w tym procesie inwestycyjnym bierze udział, czyli dochodzi jeszcze jedna osoba, posiadająca uprawnienia drogowe. Tu była ta zmiana dotycząca zjazdów. Inna taka zmiana to, że do art. 5 czyli do wymogów podstawowych czyli bezpieczeństwa i odpowiednich warunków użytkowych doszedł obowiązek wyposażania obiektów w instalacje szerokopasmowe. To jest wymóg podstawowy. Obiekty użyteczności publicznej jakiegokolwiek będą budowane muszą tą sieć szerokopasmową posiadać i być przystosowane, aby w każdej chwili móc to uruchomić. W Trybunale Konstytucyjnym leży ustawa dotycząca abolicji, czyli wszystkie obiekty budowlane wybudowane samowolnie do 1995 roku podlegają legalizacji, bez względu na to jak on stoi, gdzie on stoi itd. Niestety jest to w Trybunale. Ustawodawca wyszedł z tego założenia, że jak coś już około 20 lat co najmniej stoi i przez 20 lat nikomu nie przeszkadzało, nie szkodziło i żadnych niebezpieczeństw nie wprowadziło to trzeba to zalegalizować i jest spokój. Dla nas też byłaby to korzystna zmiana. Wiele jeszcze pracy mamy z obiektami wybudowanymi jeszcze w latach osiemdziesiątych. Wiadoma rzecz, że te obiekty stoją po dwadzieścia czy trzydzieści lat to nie sposób od razu stwierdzić, że to jakaś samowola jest. Te obiekty stare trzydziestoletnie są generalnie przedmiotem skarg sąsiedzkich. Inaczej byśmy się tym nie zajmowali.

p. Małgorzata Oller – radna

Moje pytanie dotyczy obsady etatowej. Wiadomo, że uszczupliła się ona w ubiegłym roku. Czy na to miejsce jest już nowa osoba zatrudniona z uprawnieniami do kontroli ?

p. Krzysztof Kociński – Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

Był ogłoszony nabór do służby cywilnej i od 1 lutego jest nowy pracownik z uprawnieniami budowlanymi bez ograniczeń. Na dzień dzisiejszy jest 4,5 etatu.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 13.

Do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2011 r. głos zabrali:

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Otrzymaliśmy załącznik, który przedstawia Wieloletnią Prognozę Finansową dla Powiatu Tucholskiego z pokazanymi przepływami pieniężnymi i kwotami długu.

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Wczoraj uzyskałam informacje z Regionalnej Izby Obrachunkowej, iż Kolegium wypracowało stanowisko w związku z rozporządzeniem Ministra Finansów, które wyszło 23 grudnia 2010 r. w sprawie szczegółowego sposobu klasyfikacji tytułów dłużnych zaliczanych do państwowego długu publicznego, w tym do długu budżetu państwa. W tym rozporządzeniu znalazł się zapis, który mówi, że do długu publicznego zaliczyć należy również umowy nie nazwane o terminie zapłaty dłuższym niż rok, które wywołują skutki ekonomiczne podobne do umowy pożyczki lub kredytu. Kolegium RIO zajęło stanowisko, że wszystkie samorządy, które miały zawarte umowy dotyczące wykupu wierzytelności, muszą tą wielkość wykupu wierzytelności, oprócz tego, że roczne spłaty będą po stronie wydatkowej zaliczyć do długu w wysokości niespłaconych na poszczególne lata. Dlatego przedstawiona Państwu prognoza finansowa dla Powiatu Tucholskiego musi ulec zmianie w pozycji 12. Te kwoty długu zostały już powiększone o wysokość wykupu wierzytelności. Relacja ulega zmianie na 2011 według starej ustawy o finansach publicznych, gdzie wysokość zadłużenia może być relatywnie do 60 % dochodów, ona przy uwzględnieniu tej wysokości wykupu wierzytelności wynosi 52,87 %, a bez wykupu wierzytelności wynosiła 39,08 %. Taką informację Państwu radnym jestem zobowiązana przedstawić, a dokonać tej zmiany może Zarząd Powiatu, umieszczając te wysokości, zgodnie z artykułem 232 ustawy o finansach publicznych.

p. Anna Ziegler – radna

Czy jest podana wysokość wskaźnika, który w jakiś sposób zagraża płynności tej prognozy.

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Sama wysokość tego wskaźnika już jest zagrożeniem dla Powiatu. Jest to wysokość 52,87 %, a bez uwzględnienia wykupu wierzytelności mieliśmy 39 % na 60 możliwych. Jest tu niecałe 7 % wolnych możliwości zaciągnięcia kredytu. Przeliczając to na wysokość kwotową jest to 4 miliony złotych.

p. Małgorzata Oller – radna

Co się dzieje, jeżeli zadłużenie samorządu przekroczy ten wskaźnik ?

p. Tomasz Sobiecki – radca prawny

Według nowej ustawy jest wtedy wprowadzenie planu naprawczego.

p. Małgorzata Oller – radna

Nie wiem, czy Pani Skarbnik jest zorientowana w jakiej sytuacji są inne Powiaty, chociaż powinna interesować nas nasza sytuacja. Gminy z naszego Powiatu również korzystały w znaczącym stopniu z tej formy dofinansowania inwestycji.

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Nie interesowałam się tym jak wyglądają inne samorządy. Z luźnej rozmowy z Panią koleżanką, wiem, że są samorządy, które przekroczą progi. Nie umiem sobie z tym poradzić, bo prawa nabyte zostały samorządom zabrane. W latach 2009 i 2010 były podpisywane umowy dotyczące wykupu wierzytelności i stan prawny pozwalał takie umowy zawierać. Rok 2011 zabiera te uprawnienia samorządom.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Zarząd po wstępnej analizie był świadomy, kiedy podjęliśmy się pracy na rzecz samorządu powiatowego, takiego zadłużenia. Ja zawsze mówiłam, że zadłużenie nie stanowi kwoty 39 %, ale że jest to kwota przeszło 50 %. Dla mnie wykup wierzytelności był zawsze długiem. Nie jestem ekonomistką z wykształcenia, ale dla mnie to było jednoznaczne. Tak z Zarządem pojmowaliśmy te działania i te elementy długu finansowego. Niepokojący dla nas, jako Zarządu jest fakt, że na rok 2012 to zadłużenie wzrasta do 57 %. Dla Zarządu jest to pewna stagnacja, jeżeli chodzi o realizację w ogóle zadań. Musimy być tego świadomi. Sytuacja, która jest obecnie, jest sytuacją zastaną. Zarząd jest zobligowany do realizowania tylko zadań koniecznych. To chciałabym tutaj powiedzieć i zaznaczyć.

p. Małgorzata Oller – radna

To była bardzo modna i chętnie wykorzystywana przez samorządy forma finansowania różnych inwestycji. Nie tylko Powiat Tucholski na to wpadł. Podejrzewam, że Powiat w niewielkim stopniu skorzystał z tej formy współfinansowania. Wiadomo, że są samorządy, które naprawdę będą miały problemy i najbliższy jest chyba Powiat Sępoleński. Jesteśmy w okresie konsumpcji środków unijnych i to jest chyba podstawowy problem. Ja rozumiem, że dobrze się gospodaruje budżetem, gdzie starczy pieniędzy na każdą działkę, ale żyjemy po to, aby pokonywać trudności. Dla nas największym problemem będzie jak maksymalnie w takiej sytuacji wykorzystać możliwe do otrzymania środki unijne mając ograniczoną możliwość finansowania udziału własnego. To nie jest tylko problem nasz, ale też problem innych samorządów. Takie działanie prawa wstecz rzadko się zdarza, a tutaj wyjątkowo się nam zdarzyło.

p. Piotr Mówiński – radny

Podobnie jak radna Oller uważam, że należy na to patrzeć z pewnej perspektywy ogólnopolskiej, dlatego że skutki takiego zapisu będą odbijały się na innych parametrach życia społecznego. Przez ostatnie cztery lata największy ciężar inwestycji

wzięły na siebie samorządy. Wystarczy popatrzeć na wskaźniki. Więcej inwestycji realizowały samorządy niż jednostki rządowe. Ciężar pokonywania kryzysu przez inwestycje, przez to, że mobilny był rynek pracy, bo to napędzało koniunkturę, w tej chwili trzeba powiedzieć sobie, że w dużej mierze to się skończy. To jest problem, który był podnoszony przez Związek Powiatów Polskich, Związek Miast Polskich, przez związki gmin i wszystkie korporacje samorządowe, że finanse państwa, które należy modernizować, po części też oddziałują na życie samorządu. Pan Minister przyjął taką taktykę, że nakładając swego rodzaju kaganiec na samorządy ograniczy również dług publiczny państwowy, bo te zobowiązania, które mają samorządy wchodzi też do wskaźnika zadłużenia całego państwa. Skutek będzie taki, że część środków unijnych może być niewykorzystana. Będziemy zwracać środki do Brukseli po okresie finansowania i zostaną one nie wykorzystane, pogorszy się sytuacja na rynku pracy i pewnie w niewielkim stopniu poprawione parametry spowodują, że kryzys, który nas dotknie spowoduje zwiększenie bezrobocia i ograniczenie inwestycji w zakresie uzbrojenia w infrastrukturę. Skutki takiej decyzji będą dalekosiężne. Z wszystkimi konsekwencjami trzeba zdawać sobie z tego sprawę. Dotyczy to wielu samorządów, nie tylko małych gmin, ale i wielkich miast od Warszawy, Wrocławia, Gdańska i Poznania począwszy. One już część długu miały pochowane w spółkach. W ich budżecie było widoczne to co u nas, czyli roczna spłata tego zobowiązania. Zmiana interpretacji prawa, bo przecież na wykup wierzytelności, warunki jak to będzie widoczne w budżecie mieliśmy opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, po dwóch latach powoduje, że zaufanie do prawa stanowionego w kraju jest ograniczone. W związku z tym śmiałość podejmowania decyzji i inwestycyjnych i finansowych będzie też ograniczona. To powoduje swego rodzaju zagrożenie życia gospodarczego, ekonomicznego i moim zdaniem źle wróży rozwojowi państwa.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Proszę mnie źle nie zrozumieć, ale nie chcę się cofać do tyłu. Chciałabym z moim Zarządem realizować zadania i pracować do przodu. Taki jest mój cel. Powiem to tylko raz, że analizując nasze zadłużenie jako Zarząd Powiatu jesteśmy troszeczkę zdziwieni, że bez takiej analizy ekonomiczno – finansowej poprzedni Zarząd podpisywał zobowiązania, czy realizację zadań, które nie dotyczyły również naszego mienia powiatowego.

p. Wojciech Kociński – radny

Mam pytanie do Pani Skarbnik. Czy z Ministerstwa Finansów w trakcie poprzedniego roku były jakieś sygnały, że jest przymiarka do tego, aby ten dług wchodził w zadłużenie ? Czy po prostu 23 grudnia była podpisana decyzja ?

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Ja dowiedziałam się wczoraj w godzinach południowych, że takie rozporządzenie wyszło i że kolegium podjęło taką decyzję.

p. Wojciech Kociński – radny

Pytam dlatego, że już w miesiącu chyba listopadzie taką informację w Gminie Tuchola dostałem, że będzie problem. Byłem wtedy zdziwiony. Stąd moje pytanie na Komisji

Edukacji, czy faktycznie stan zadłużenia jest taki a nie inny. Dlatego jestem zdziwiony, że taka sytuacja wyniknęła.

p. Tomasz Sobiecki – radca prawny

Prawdą jest, że takie głosy były, że Regionalne Izby Obrachunkowe w kraju wliczały to niejako z automatu. Interpretowały przepisy w ten sposób, że to należy tak wliczać. Wiedzieliśmy, że niektóre Izby tak robią. RIO w Bydgoszczy i kilka innych zdecydowanie nie robiła z tego problemu. Tym rozporządzeniem Minister Rostowski zalegalizował te działania, bo skoro odtąd nie wolno, to rzeczywiście wcześniej było wolno. Rzeczywiście zrobiono to znienacka i bez jakichkolwiek konsultacji i zapowiedzi. Wcześniej się o takim rozporządzeniu nie mówiło. Mówiło się, że niektóre Regionalne Izby wliczają to i nie pozwalają na przekraczanie tych progów.

**Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2011 r., który został przyjęty 17 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.
Uchwała Nr V/36/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.**

Ad. 14.

Do projektu uchwały w sprawie powołania trzech członków Kapituły Honorowej głos zabrali:

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Chciałabym zgłosić Pana Janusza Kiedrowskiego, który jest zasłużoną osobą na terenie naszego Powiatu i godną do oceny następnych osób, które zasłużą na taką pochwałę.

p. Janusz Kiedrowski – radny

Wyrażam zgodę, chociaż te słowa są aż zbyt daleko idące. Jestem na etapie, że jeszcze chciałbym coś zrobić, a nie być już na etapie zasłużonego.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Chciałbym zgłosić kandydaturę Pana Zbigniewa Grugela. Jest to radny czwartej kadencji. Osoba ta jak najbardziej powinna znaleźć się w tych szeregach.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Wyrażam zgodę.

p. Piotr Mówiński – radny

Chciałem zaproponować do tej kapituły kandydaturę Pani Małgorzaty Oller. Niestety nie dorównuje stażem radnemu Grugelowi, ale jest to jej trzecia kadencja. Zaangażowanie w życie społeczne Powiatu i gminy predysponuje do tego, aby mogła zasiadać w tej kapitule.

p. Małgorzata Oller – radna

Wyrażam zgodę.

Ponieważ więcej kandydatów nie zgłoszono, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania trzech członków Kapituły Honorowej w osobach

Pani Małgorzaty Oller, Pana Janusza Kiedrowskiego, Pana Zbigniewa Grugela, który został przyjęty 17 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.
Uchwała Nr V/37/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 15 i 15 a)

Do stanowiska Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie informacji PFRON dotyczącej kontroli w Starostwie Powiatowym w zakresie przestrzegania procedur PFRON i do projektu uchwały w sprawie zlecenia zadania Komisji Rewizyjnej głos zabrali:

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Do porządku obrad został wprowadzony projekt uchwały jako punkt 15a). Radni otrzymali drugą wersję uchwały. Zostały tutaj uwzględnione w paragrafie 1 pkt 2 poprawki, które są uzgodnione z Komisją Rewizyjną.

Druga wersja projektu uchwały w załączeniu do projektu uchwały.

p. Andrzej Myszkowski – radny

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia została tym punktem wywołana do tablicy. Komisja Zdrowia zapoznała się z pismem pokontrolnym zamieszczonym w materiałach sesyjnych i uznała, że nie jest władna kontrolowania przestrzegania procedur PFRON. W związku z tym wystosowała dwa wnioski. Jeden wniosek był skierowany do Pana Michała Mroza – Przewodniczącego Rady Powiatu, aby sprawę tą przekazać Komisji Rewizyjnej, która jest władna do przeprowadzenia kontroli celem wyjaśnienia sprawy. Drugie pismo skierowaliśmy do Pani Małgorzaty Oller – Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej. Komisja wypracowała wniosek, aby Komisja Rewizyjna przeprowadziła analizę wydatkowania środków w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, z uwzględnieniem PFRON, za rok 2009 i 2010.

p. Małgorzata Oller – radna

Rozmawialiśmy na ten temat z Panem Przewodniczącym Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Ten zapis, który jest w uchwale, jest przez nas wspólnie wypracowany.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zlecenia zadania Komisji Rewizyjnej, który został przyjęty 17 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.
Uchwała Nr V/38/2011 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 16.

Udzielono następujących odpowiedzi na zapytania i interpelacje:

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Interpelacji i zapytań jest wiele. Pani radna Anna Ziegler złożyła trzy wnioski do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Zarząd zaraz w poniedziałek przygotuje stosowne pismo i prześlemy je. Zresztą jeszcze osobiście będę z Panem Kierownikiem rozmawiać. Może zrobimy sobie takie spotkanie z Zarządem i z Panem Kierownikiem tutaj na miejscu żeby wyjaśnić pewne sprawy. Pan Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych musiał opuścić nas ze względu na swoją pracę. Interpelacje Pani Anny Ziegler zostaną

przekazane Zarządowi Dróg Powiatowych i Pan Dyrektor w ramach swoich możliwości finansowych i też przerobu jeżeli chodzi o zaangażowanie pracowników zajmie się tymi tematami. Jeżeli chodzi o interpelacje Pana radnego Piotra Mówińskiego dotyczącą remontu drogi Lubiewo Bruchniewo to chciałabym zaznaczyć, że część tej drogi Jania Góra – Bruchniewo jest ujęta do realizacji właśnie w bieżącym roku. Jest to kwota 200 tys. zł i systematycznie, częściowo, etapowo ta inwestycja będzie realizowana. Pomieszczenie na dyżury dla Radnych - Zarząd przychylił się do tego wniosku. Prosilibyśmy o przedstawienie harmonogramu takich dyżurów i wyznaczenie osób, które w danym dniu będą dyżurowały i wtedy wyznaczymy stosowne pomieszczenie. Może to być to pomieszczenie, lub jakieś inne. Poszukanie środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu - oczywiście ten wniosek przyjmujemy i chciałam do tego dodać, że Powiatowy Urząd Pracy pod kierownictwem Pani Henryki Dziurzyńskiej aktywnie realizuje formy przeciwdziałania bezrobociu. Pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy systematycznie piszą wnioski na różne konkursy i zadania, które na terenie naszego Powiatu są realizowane. W ubiegłym roku i tak w tym roku również dodatkowe środki na zatrudnienie osób w ramach tzw. robót publicznych pozyskano. W tym roku będzie tych form stosunkowo mniej, ale to nie wynika z tego, że pracownicy nie poszukują tych środków czyli nie uczestniczą w konkursach, ale też z tego powodu że generalnie w algorytmie kwota ta zmniejsza się o 30%. Po zanalizowaniu przez Zarząd funkcjonowania PUP, podczas naszego działania bardzo krótkiego, bo dwumiesięcznego oceniamy zaangażowanie pracowników Urzędu Pracy i samej Pani Dyrektor bardzo pozytywnie. Jeżeli chodzi o interpelację dotyczącą uszczerbku na drogach to te sprawy również zostaną przekazane Zarządom Dróg. Odnośnie interpelacji Pana Prusaka prześlemy ją do realizacji. Pan Damian Kożuch pytał o opłaty za dokumenty i mapy wydawane przez geodezję. Po sprawdzeniu tej sprawy nasz Wydział nie pobierał tzw. opłat kartograficznych, czyli jak gdyby ten problem nas nie dotyka bezpośrednio. Jak skończę odpowiedź oddam głos jeszcze Panu Radcy Prawnemu, który pod kątem przepisów prawa zinterpretuje tę sprawę. Odnośnie lewoskrętów na odcinku drogi 240 i chodnika w Żalnie również tą sprawę będziemy rozpatrywać z Panem Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich. Pan radny Wojciech Kociński składał interpelacje dotyczące dróg. Jeżeli chodzi o lustro w Stobnie to ten problem już zgłaszał nam Pan Dyrektor po wizytacji terenowej. Myślę, że tutaj nie będzie problemu. Odnośnie interpelacji Pana Michała Gacy co do mojej wypowiedzi, otóż szanowny Panie radny ja czułam się w obowiązku przekazania wszystkim radnym informacji na temat pewnych problemów, które na dotykają. Wszyscy jesteśmy jak widać i jak wiemy zainteresowani sprawami socjalnymi naszego Powiatu. Myślę, że sprawa, która dotyka osób najmniej zarabiających, o najmniejszej dochodowości jest nam zawsze bardzo bliska. Informację, którą Państwu przekazałam odnośnie tzw. zobowiązań miałam bezpośrednio od Pani Starosty Świeckiego. Lapsus jest to błąd popełniony podczas przez roztargnienie jak pamiętam ze szkoły i zapewniam Pana radnego, że na razie w takim stanie ducha nie jestem. Co do interpelacji Pana Wojciecha Kroplewskiego, dotyczącej wycinki wszystkich drzew przy drodze Lińsk-Śliwice sprawę tę rozpatrzymy najpierw na Zarządzie. Jest to dość poważna sprawa i mamy też osoby, które protestują przeciwko wycince drzew. Są bardzo zaangażowane w dbanie o zieleń o przyrodę także tę sprawę będziemy jeszcze dyskutować. Odnośnie braku dostępu do internetu wiemy, że był przygotowywany i realizowany przez

poprzedni Zarząd, przez samą Radę duży wniosek dotyczący szerokopasmowego internetu. Wiemy też, że on w miesiącu wrześniu czy październiku odpadł z przyczyn formalnych. My jako Zarząd podjęliśmy nowe działania, nowe rozmowy z pracownikami Pana Marszałka, z Prezesem Spółki Panem Krupą i Panem Dąbrowskim odnośnie tego tematu. Jak nam wiadomo jesteśmy jednym z 4 Powiatów priorytetowych, jeżeli chodzi o realizację tego zadania. Tylko mając na uwadze tak duże zadłużenie Zarząd będzie musiał przeanalizować, czy mamy taką możliwość w ogóle ekonomiczno – prawną do wejścia w ten duży projekt. Moja sprawa udziałów w forum sołtysów - Pan radny już po raz piąty cytuje program wyborczy komitetu Dla Rozwoju Powiatu Tucholskiego. Myślę, że dobrze, iż zostaje ciągle upominana. Ja bardzo poważnie myślę o zorganizowaniu forum sołtysów z terenu Powiatu, ponieważ raz, że był to punkt naszego programu wyborczego, a dwa, że mówię o tym otwarcie. Na zebraniach wiejskich, w których uczestniczę po wyborach Sołtysom mówię o tym, że zostaną zaproszeni ponieważ jest wiele takich tematów, które chcielibyśmy jako Zarząd poruszyć z Państwem Sołtysami. Na razie trwają w poszczególnych gminach zebrania wiejskie dotyczące wyborów sołtysów. One jeszcze formalnie nie są dokończone. Takie forum zwołam po wyborze wszystkich Sołtysów na terenie naszego Powiatu. Skoro systematycznie jestem wywoływana do takiej analizy swojego programu po dwóch miesiącach swojej działalności jako Starosta, dwóch miesiącach pracy jako radna, ja też odszukałam sobie program wyborczy Komitetu Pana Wojciecha Kroplewskiego z przed 4 lat i od następnej sesji będę prosiła o wyjaśnienia.

p. Tomasz Sobiecki – radca prawny

Jeżeli chodzi o te opłaty geodezyjne to rzeczywiście w Gazecie Prawnej pojawił się taki artykuł. W tym artykule skupiono się rzeczywiście na takich dwóch filarach tego zagadnienia. Pierwszy to jest pobieranie opłat za tzw. kartowanie czyli wprowadzanie tego rzeczywistego stanu do ewidencji, a drugi to wypisy i wyrisy map, wydawanie kopi map. Jeżeli chodzi o ten pierwszy problem to on w ogóle nie występuje. Nie pobieramy za to opłat i jakby tu nie ma tego wątku. Ten drugi wątek dotyczący pobierania opłat to w 2004 roku Zarząd podjął decyzję o odpłatności ze względu na to, że są to konkretne koszty dla Starostwa. Od maja 2004 roku do dzisiaj to się nie zmieniło. Są ustalone opłaty uchwałą Zarządu i one są pobierane. Dotąd nie było do nas jakichkolwiek uwag. To są opłaty w wysokości dwudziestu paru groszy za stronę chyba A4, czy 50 groszy za A3. Dotąd nie było żadnych uwag dotyczących tego. Zresztą uważamy, że na skutek zapisów w rozporządzeniach jesteśmy uprawnieni do pobierania takich opłat. Natomiast rzeczywiście w skali kraju pobierane są opłaty za to kartowanie czy aktualizowanie stanu na mapach. To są kwoty rzędu kilkuset tysięcy do milionów zł w skali kraju. Mówi się o 900 mln zł. Jeszcze raz powtarzam u nas tego problemu kartowania nie ma. Za odpisy z ewidencji czyli stworzenie kserokopii pobieramy dokładnie taką opłatę, która wg wyliczenia i amortyzacji sprzętu i tonerów odzwierciedlała w 2004 roku ceny takiej kopii.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Odnosnie tego forum Sołtysów mam do Pana radnego gorącą prośbę. Jak Pan będzie przekazywał Państwu Sołtysom, że organizujemy takie forum, żeby Pan nie zapomniał powiedzieć, że jest to wzięte z programu Komitetu Dla Rozwoju Powiatu Tucholskiego. Osobiście to sobie sprawdzę. Jeżeli chodzi o wypłacanie 13 pensji,

pozostałej części to trzynastki mogą być wypłacone z subwencji oświatowej. Jest to duża kwota bo około 1 mln zł i zostanie wypłacona po otrzymaniu subwencji w odpowiednim terminie do 31 marca – terminie ustawowym.

p. Piotr Mówiński – radny

Chciałbym doprecyzować, bo Pani Starosto droga Lubiewo – Bruchniewo określiłem, że to jest odcinek do wiaduktu kolejowego. Ten odcinek jest najbardziej zniszczony szczególnie w swoim przebiegu przez las tj. może 300 m. Tam są takie dziury, że dojazd do tego odcinka, który po części został zmodernizowany poszerzony od skrzyżowania na Suchą do przepustu, mostu zamienionego na przepust będzie nie możliwy. Tam są takie dziury, że za chwilę będzie bardzo utrudniony dojazd. Za chwilę obywatele będą musieli korzystać z takiej tymczasowej drogi gruntowej żeby tam się dostać. Ona została wytyczona dla ciężkiego transportu, który niszczył też drogę, ale on dostarcza drewno do tartaku. Chodzi o remont bieżący odcinka drogi. Nie jest on związany bezpośrednio z inwestycją, która jest planowana czyli dalszy ciąg poszerzenia drogi Bruchniewo – Jania Góra. Chciałbym też dopytać Panią Starostę o tę wypowiedź gdzie Powiat zaangażował się zadłużając się w zadania nie własne czyli inwestując środki w obcy środek trwały. Gros tych środków, które zostały wydatkowane i tak poważny % zadłużenia wynikał z naprawę olbrzymich inwestycji, które poczyniliśmy. Można było mieć na dzisiaj dużo lepsze wskaźniki natomiast nie mieć modernizowanego szpitala, nie remontować dróg, nie realizować dużego programu z zakresu wsparcia infrastruktury turystycznej. To by nas stawiało w roli Powiatu do likwidacji, bo byśmy zostali tak daleko w tyle za innymi jednostkami samorządu terytorialnego, że trudno byłoby uzasadnić nasze istnienie.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Panie Radny jeżeli chodzi o ten wniosek dalszy odnośnie drogi to ja pozwolę sobie to jeszcze przedyskutować z Zarządem, z ZDP i z Wójtem Gminy Lubiewo. Te ustalenia dotyczące poszczególnych inwestycji ustalaliśmy również na spotkaniu Konwentu Starosty, Burmistrza i Wójtów. Wrócimy do tego tematu raz jeszcze. Jeżeli chodzi o moją wypowiedź to myślę, że nie muszę tutaj dopowiadać. Pan doskonale zna wszystkie porozumienia, które zostały przez poprzedni Zarząd podpisane. Ja nie kwestionuję, przecież kontynuujemy realizację przebudowy Szpitala Tucholskiego. Jest to dla nas inwestycja priorytetowa. Tak samo realizujemy inwestycję w Labiryntach Natury. Ja tutaj nie mówię o zadaniach, które są rozpoczęte. Są one bardzo ważne i bardzo słuszne. Ja tutaj o tym nie mówię. Myślę, że Pan przypomina sobie i to nie jest przytyk, czy uwaga. Po prostu zwróciłam uwagę na pewną analizę. Powiedziałam, że troszeczkę dziwię się, że nie analizowano tego pod kątem ekonomicznym, ale przecież nic tutaj nie taktownego w mojej wypowiedzi nie było.

p. Wojciech Kroplewski – radny

Pamięć mam dobrą chociaż troszeczkę zawodną i pamiętam co było w programie wyborczym naszego komitetu przed 4 laty. Wiem, że wielu rzeczy nie udało się nam zrealizować i wyborcy nas ukarali za to, więc to jest przestroga dla Państwa.

p. Piotr Mówiński – radny

Uzupełniając informację na temat tego szerokopasmowego internetu i projektu z nim związanego, Powiat był w tej materii koordynatorem całego projektu, organizował gminy zainteresowane jego realizacją. Najistotniejszym partnerem była spółka Pana Marszałka Kujawsko – Pomorska Sieć Informacyjna. Ona tworzyła pośrednio studium wykonalności do tego projektu. Jesteśmy jedynym powiatem, z tego jaką mam wiedzę, który takie studium posiada. Ono jest cały czas jeszcze dopracowywane. Projekt nie zyskał akceptacji ze względu na procedury związane z ochroną środowiska. Na to, że takie zagrożenie występuje informowaliśmy i Marszałka i KPSI i odbywało się to też gremialnie na konwentach z Wójtami, gdzie pracownicy merytoryczni Starostwa wskazywali takie zagrożenia, że wniosek ze względu właśnie na pewne interpretacje procedur środowiskowych może upaść i na poziomie sfery formalnej zostać odrzucony. I tak się stało. Natychmiast praktycznie po tym, dwukrotnie spotykałem się z Marszałkiem, Zarządem, osobami odpowiedzialnymi za realizację tego programu i wówczas Marszałek podjął decyzję, jeszcze w poprzedniej kadencji, że będzie ten program realizował jako Zarząd Województwa. Przyjmuje jakby do swojej puli w tym samych kształcie i z tym samym dofinansowaniem i będzie go realizował jako projekt kluczowy. Trudno mi powiedzieć czy to faktycznie się stanie w tej kadencji, czy będzie to realizowane w tym samym zakresie. Takie decyzje w dużym gronie osób, przy kilku osobach kompetentnych zapadały. Był pełnomocnik Marszałka ds. informatyzacji Województwa Pan Rumiński, był Prezes Krupa, Pan Dąbrowski, Pan Marszałek i jeszcze z 2, 3 osoby, które myślę, że jestem w stanie ustalić. Decyzja Marszałka była o tym, że będzie to realizował Zarząd Wojewódzki i będzie to projekt kluczowy, czyli organizowany na innych zasadach, dużo bardziej przyjaznych temu, który wykonuje taki projekt, niż te które są w otwartych konkursach.

p. Jerzy Kowalik – radny

Nie wiem czy dobrze dosłyszałem, ale tylko na jedno pytanie dostałem odpowiedź z moich dwóch interpelacji. Jedna dotyczyła transmisji obrad online na stronie www. Tej informacji nie uzyskałem i na temat udostępnienia plików dźwiękowych też ewentualnie na serwerze. To już są szczegóły techniczne, żeby radni mogli sobie ściągnąć.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Poprosiłem Panią Starostę o to, ażeby móc w tym punkcie Panu radnemu odpowiedzieć. To jest jak gdyby rzecz nie przynależna Staroście, a rzecz nad którą działa i na co dzień w swej pracy skupia się Przewodniczący Rady. Muszę powiedzieć, że dostęp do informacji ma każdy. Pan również ma dostęp do takiej informacji, ponieważ gwarantuje to Panu Konstytucja. Gwarantuje to również statut, ale statut nie jest sprzeczny z konstytucją. W statucie takich oto zapisów normujących tę sferę, o którą Pan wnosi nie ma. Ja chcę tylko przypomnieć Państwu, że wiele instytucji do Przewodniczącego wnosi o te czy inne sprawy związane z przesyłaniem materiałów sesyjnych. Na dzień dzisiejszy to wygląda w ten sposób, że oprócz radnych, których jest 17 to tych materiałów wysyłanych w formie papierowej jak dobrze pamiętam jest 34. Dodatkowo zgłaszają się do mnie przedstawiciele partii politycznych, którzy również te materiały chcą mieć udostępnione. Są dwie osoby w biurze rady Powiatu. Możemy dołożyć im jeszcze zadań tylko ciekawe czy one to udźwigną i jak ta praca ich będzie wykonywana. Przede wszystkim podstawą dzisiaj tego co ze statutem mamy to

jest spisany protokół. Nie bardzo sobie wyobrażam, bo tutaj musiałbym poprosić również Pana mecenasa, natomiast kwestia jest tego rodzaju, że nagranie obrad sesji w systemie online jest to jak gdyby nagranie na żywo. Jednak protokół jest przyjmowany z każdej sesji na następnej, w formie głosowania. Zatem materiały, które Pan miałby dostarczone byłyby materiałami nieautoryzowanymi, ponieważ nie przyjęte przez Radnych. Można tu w pewnym zakresie Panu radnemu i pozostałym Państwu pomóc. Rzeczywiście żeby Radny chciał zobaczyć i mieć wgląd do tego co na tej sesji kto powiedział, trzeba przyjść do biura rady Powiatu. Taką podpowiedzią wspomógł mnie Wiceprzewodniczący Pan radny Zbigniew Grugel mówiący o tym, że być może w takiej formule już ustalonej, bo w zasadzie poprawkę do protokołu z poprzedniej sesji można wносить niemalże do końca, do momentu za nim to głosowanie na sesji jest. Być może byśmy mogli w jakimś systemie przesłać już ten protokół, który jest gotowy na stronę internetową każdego z radnych. Być może jest to możliwe. Panie Radny bardzo Pana proszę, proponowana przez Pana rzecz, to nie jest coś co ja tu krytykuję. To jest bardzo dobra rzecz z tym, że my musimy pamiętać i liczyć się ze skutkami. Innymi słowy mówiąc Przewodniczący Rady wyrazi na Pański wniosek zgodę, o ile zgodzi się na to cała Rada.

p. Tomasz Sobiecki – radca prawny

Konstytucja, tak jak Pan Przewodniczący mówi, gwarantuje i radnym i obywatelom dostęp do informacji publicznej. Tam są najróżniejsze formy. Każdy z obywateli może przyjść i zapoznać się. Każdy z obywateli, tak jak Pani z prasy ma prawo nagrywać takie obrady. Tu nie ma problemu. Odwrotna sytuacja jest wtedy kiedy to my mamy udostępniać informację. Co do tego musi być delegacja. W naszym Statucie drodzy Państwo jak przeczytacie ten zapis dotyczący obrad sesji w ogóle nie ma słowa o tym, że my to nagrywamy. Prawdę mówiąc te nagrania, które my dokonujemy mają charakter czysto pomocniczy dla celów Pani protokolantki, żeby stworzyła z tego protokół. Gdybyśmy chcieli wyjść z tym materiałem na zewnątrz, to musimy zmienić statut. To jest dobry zaczyn, aby rozpocząć prace nad tym. Proszę pamiętać, że te mikrofony przechwytyują najróżniejsze głosy, nie tylko to rozmowy, tam są też różne uwagi. Nie wiem czy wszyscy radni chcieliby rzeczywiście, aby to szło na żywo. Być może rzeczywiście jakimś pomocnym argumentem byłoby coś takiego, aby przygotować w Statucie rozwiązanie, aby radnym pomóc w weryfikacji protokołu i przysyłać radnym jakiś plik, który można porównać sobie przed tą sesją, na której ma być przyjęty protokół. To trzeba wprowadzić do Statutu, opublikować i wtedy można z tym ruszyć. Na dzień dzisiejszy robimy to tylko po to, aby móc sporządzić protokół.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Zwracam uwagę, że protokół nie przyjęty, nie podpisany nie powinien krążyć po internecie.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Nie powinien, ale kto go użyje robi to na własną odpowiedzialność. Trzeba sobie z tego zdawać sprawę. O tej sprawie moglibyśmy ze spokojem rozmawiać na komisjach. Myślę, że możemy do tej sprawy wrócić, ale na dzień dzisiejszy myślę, że taka odpowiedź będzie wystarczająca.

p. Jerzy Kowalik – radny

Musi być wystarczająca, ale ja jestem zawsze zwolennikiem jawności. Dla mnie transmisja obrad online, nawet to co Pani radna wspomniała, ja się nie boję tego co mówię i jeżeli ktoś z radnych się boi, aby to opinia publiczna usłyszała, to ja takich obaw nie mam.

p. Tomasz Sobiecki – radca prawny

To nie jest kwestia strachu. Proszę, aby państwo usiedli w Biurze Rady i posłuchali jak wygląda nagranie z dyskusji, kiedy kilka osób mówi na raz i nie wiadomo kto mówi, kto jest przy głosie. Mamy prawo prasowe, które pozwala Pani redaktor to nagrywać. Myślę, że te nagrania są na tyle pełne i że one gdzieś się ukazują. To nie jest kwestia strachu, ale procedury działania Rady.

p. Piotr Mówiński – radny

Mimo wszystko bym gorąco apelował, abyśmy zajęli się tym przed następną sesją na komisjach tak jak Pan Przewodniczący proponuje. Jest to kwestia, przed którą nie uciekniemy. Może niektórzy się brzydzą, może niektórzy nie bardzo to lubią, ale jest to sfera, która prędzej czy później do nas wejdzie. Dlaczego mamy być ostatni, skoro możemy być pierwsi. Chociaż nie będziemy już pierwsi, dlatego że sesje bydgoskie i toruńskie są nagrywane online. Są dostępne w internecie. Nic złego się nie dzieje, a podnosi to jakość dostępu do informacji publicznej. Może radni też bardziej się dyscyplinują. Może to trochę ograniczy barwność naszych spotkań, ale może uporządkuje i ograniczy czas.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Myślę, że wniosek Pana Przewodniczącego Rady jest bardzo słuszny. Proponuję tą dyskusję przenieść na komisje. Jest to na pewno wniosek godny rozpatrzenia, ale zapewne niesie skutki finansowe, a przypominam, że tak bardzo propagowany elektroniczny obieg dokumentów jeszcze w naszym powiecie nie jest wdrożony. Musimy to zrobić, bo mówią o tym przepisy prawa. Myślę, że wszystko po kolei trzeba robić. Trzeba zasięgnąć opinii informatyka, jakie to są koszty. To chciałabym wziąć pod uwagę.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Wszystkim radnym przypomnę jeszcze raz, że biuro Przewodniczącego Rady jest w dalszym ciągu do wszystkich Państwa dyspozycji. Proszę jeszcze, aby ta interpelacja polna została zrealizowana.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Ja o niej pamiętam. Tą sprawę przedyskutujemy też na Zarządzie z Panem dyrektorem ZDP i z Panem Rzepińskim.

p. Małgorzata Oller – radna

Wracam do tematu wcześniejszego. Pani Starosta mówiła, że wkraczamy w dobę oszczędności. Jak dobrze rozumiałam, Pan Przewodniczący przed każdą sesją rozsyła ponad 30 kompletów materiałów sesyjnych. Proszę spojrzeć na gminę Gostycyn, która materiały sesyjne umieszcza w BIP i każdy zainteresowany może sobie je pobrać.

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

My te materiały również umieszczamy w BIP. Umieszczamy je również na tablicy ogłoszeń. Nie chcę przypominać, że niektóre z podmiotów, instytucji, jeżeli nie otrzymają materiału w formie papierowej, piszą do Przewodniczącego Rady, że są pomijani. To jest dyskomfort, bo nie chcę nikogo pomijać przy tych informacjach. Jest to problem. Mam już informacje od znaczących w naszym kraju politycznych dochodzą informacje, że chcą mieć materiały takie jakie otrzymują radni. Mam z tym problem i tego nie ukrywam.

p. Tomasz Sobiecki – radca prawny

Widziałem ostatnio statuty gmin, gdzie radni na samym początku kadencji składają oświadczenie w jaki sposób chcą otrzymywać materiały i gros radnych rezygnuje z formy pisemnej, pozostawiając sobie tylko wersję elektroniczną. Ta możliwość papierowa pozostaje bo część radnych ma problemy z dostępem do internetu, są osoby starsze, które nie bardzo się w tym odnajdują. To też jest jakaś propozycja.

p. Michał Gaca – radny

Chciałbym podziękować Pani Staroście, bo jestem bardzo usatysfakcjonowany jej odpowiedzią z dwóch powodów. Po pierwsze, że przypomniała mi moje lata szkolne. Ja byłem niestety w klasie biologiczno -chemicznej. Ta różnica pomiędzy 7.000 zł a 500.000 zł wynikała ze złego podania przez Panią Starostę Świecką.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

W rozmowie telefonicznej zapytałam Panią Starostę Świecką jakie są to kwoty odnośnie PFRON. Otrzymałam taką informację. Chciałabym jeszcze podkreślić, że Pani Skarbnik też kontaktowała się ze Skarbnikiem Powiatu Świeckiego.

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Środki PFRON nie zrealizowane do końca każdego roku nie są traktowane jako zobowiązania. Są one traktowane jako niezrealizowane w wyniku braku środków. Nie są wpisywane jako zobowiązania na lata następne. To nas również dotyczy. Inaczej trzeba traktować przyznanie środków np. na realizację łazienki, a inaczej traktowaliśmy przyznanie środków na faktury, które PFRON jest zobowiązany wypłacić. Nie zrealizowana umowa, czy nie zrealizowany wniosek w kwocie np. 20.000 zł nie jest traktowany jako zobowiązanie. Powstają zobowiązania z tytułu faktur, gdzie NFZ częściowo to sfinansował, a resztę powinien sfinansować PFRON. To są te zobowiązania, które są do realizacji w roku następnym. Te same faktury wpłyną w roku następnym. U nas takich wniosków jest w granicach 80.000 zł. To są środki, które w części są zrealizowane przez NFZ. Reszta jest do realizacji przez nasz PFRON. W Świeciu wniosków z tego tytułu mają na kwotę 7.000 zł. Ilość wniosków odrzuconych z innych tytułów jest na kwotę ponad 700.000 zł.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Myślę, że każdy kontekst jest inaczej rozpatrywany. Myślę, że Komisja Rewizyjna podjęła czynności kontrolne. Nie rozumiem też, dlaczego aż tak dogłębnie chwyta mnie Pan za słowa. Chciałam Radę tylko poinformować na poprzedniej sesji o takiej trudnej sytuacji. Niczego innego nie robiłam. Będzie stosowna kontrola i będzie czas

porozmawiać na komisjach na ten temat. Myślę, że sobie te wszystkie sprawy związane z realizacją zadań PFRON jeszcze rozstrzygniemy i rozpatrzymy.

p. Wojciech Kociński – radny

Chciałem tylko zwrócić uwagę na sytuację, która przed chwilą się wywiązała. Pani Skarbnik mówi jest to nagrywane, Pan Mówiński wypowiada jakieś swoje przemyślenie i nie wiem czy to jest nagrane. Sesja będzie nagrywana i ktoś czegoś w internecie nie usłyszy i później mogą być jakieś zarzuty. Może trzeba będzie zamontować urządzenia, które będą wychwytywały wszystko. Zakładamy, że to co mówił Pan Mówiński się nie nagrało to jak to rozpatrzeć.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 17.

Wnioski i oświadczenia radnych:

p. Michał Mróz – Przewodniczący Rady

Pani Starosta przed sesją poprosiła mnie, aby można było przełożyć najbliższy termin sesji na inny termin. Dzisiaj się o tym dowiedziałem, dlatego oddam głos Pani Staroście, która wyjaśni powód i ustalimy w jakim terminie ta sesja mogłaby się odbyć.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

Poprosiłam dzisiaj rano Pana Przewodniczącego o możliwość przesunięcia tej sesji, dlatego że 24 i 25 marca będzie odbywał się pierwszy konwent Związku Powiatów Polskich po nowych wyborach. W związku z tym chciałabym w tym pierwszym spotkaniu uczestniczyć. Jest wiele tematów, które należałoby poruszyć. Dlatego poprosiłam o przesunięcie tej sesji na inny termin.

p. Piotr Mówiński – radny

Sesja planowana jest na 31 marca.

p. Dorota Gromowska – Starosta Tucholski

To przepraszam, bo w takim układzie chyba źle sobie zapisałam.

p. Wiktor Metkowski – Wicestarosta Tucholski

Chciałbym sprostować wypowiedź. Pan Janusz Kiedrowski zwracając się do prezesa Spółki mówił o umowie i trzech aneksach z instytucją zarządzającą. Na to Pan prezes odpowiedział, że był tylko jeden aneks dotyczący zmiany terminu. Pan radny Kiedrowski powiedział, że ja na Komisji poinformowałem, że była umowa i trzy aneksy. To jest prawda. Pan prezes mówił prawdę i ja mówiłem prawdę. Pan Prezes mówił, że był jeden aneks w sprawie terminu, a ja mówiłem, że były trzy aneksy w ogóle do tej umowy.

p. Małgorzata Oller – radna

Drugi aneks dotyczył wprowadzenia do umowy wartości przetargowych. To jest normalna procedura.

p. Janusz Kiedrowski – radny

Zawsze trzeba mówić o całości. Jeżeli mówimy o aneksach, to mówimy o wszystkich. Byłem zaskoczony odpowiedzią Pana prezesa. Zaczerwieniłem się, myśląc że jestem niedoinformowany. Dlatego spytałem po czyjej stronie jest racja. W sumie aneksy, które trafiają do instytucji zarządzającej są trzy. Czwarty aneks będzie odnośnie terminu. Niech teraz Urząd Marszałkowski wniesie jakąś uwagę do aneksu to będziemy pozbawieni finansowania. Wtedy byłby problem.

p. Małgorzata Oller – radna

Mieliśmy kilkunastomilionowy projekt i aneksy często z różnych względów się pojawiały. To nawet nie po naszej stronie była ich przyczyna, a po stronie instytucji zarządzającej. Oni chyba kochają się w aneksach.

p. Andrzej Myszkowski – radny

Dowiedziałem się dzisiaj, że jest turniej samorządowy w kręgle. Może Pan Sekretarz powie parę słów na ten temat. Myślę, że może udałoby się zebrać drużynę Rady.

p. Marek Wolski – Sekretarz Powiatu

Dostaliśmy zaproszenie na turniej. Chciałem zapewnić udział reprezentacji i zgłosiłem drużynę Starostwa na bazie doświadczeń z poprzednich lat. Przed sesją Pan Myszkowski zwrócił się do mnie, Pan Kożuch również wyraził gotowość. W związku z tym druga drużyna z Powiatu będzie brała udział w zawodach.

p. Małgorzata Oller – radna

Pani Starosta się wcześniej wypowiadała, że Zarząd Powiatu będzie zobligowany czy podejmie czynności zmierzające do przebudowy wydatków naszego budżetu. Zapewne nie będzie to działanie ani krótkie, ani proste. Czy tutaj Zarząd Powiatu czy Pani Starosta nie widziałyby potrzeby, aby w tych pracach wziął udział dotychczasowy Starosta z poprzedniej kadencji, któremu znane są te sprawy finansowe, tworzenie się tych kosztów. Stawiam wniosek o włączenie do tych prac również osoby z poprzedniego Zarządu Powiatu.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 18.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący zamknął obrady V sesji Rady Powiatu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:


Elżbieta Damasiewicz

Przewodniczący
Rady Powiatu

Michał Mróz